Nr 239b Dnia 15 września. Sobota. Dnia 3 (15) września 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą całodzienne nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim), gdzie kazania wypowiedziane będą w języku polskim;

św. Jacka (po-dominikańskim), a to na pamiątkę Podwyższenia Krzyża świętego.

— Jutro, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) pierwsze nieszpory rozpoczną nabożeństwo odpustowe, przypadające w poniedziałek na pamiątkę 122-ej rocznicy poświęcenia rzeczonego kościoła, którego dopełnił w r. 1761-ym w niedzielę przed św. Mateuszem Józef Andrzej Załuski, biskup kijowski. Nabożeństwo poprzedzi o godzinie 9-ej zrana wotywa czeladzi stolarskich przed ołtarzem św. Józefa, do tej uroczystości przywiązana.

Z odpustem łączy się i nabożeństwo matek chrześcijańskich ku czci siedmiu boleści N. Marji Panny.

— Jutro konkluzja 40-godzinnego nabożeństwa w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), ku czci Imienia N. Marji Panny. Kazania mieć będą: w czasie sumy ks. Rembieliński, w czasie nieszporów ks. Bartłomiejewski.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawioną będzie o godzinie 10-ej zrana uroczysta wotywa do św. Ducha, sióstr arcybractwa Pocieszenia Matki Boskiej, po nieszporach zaś o godzinie 5-ej, w zakrystji tegoż kościoła odbędzie się sesja sióstr, czyli elekcja bractwa Pocieszenia Najśw. Marji Panny, na którą to sesję senior bractwa zaprasza.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą, 10-tą po Świąt., zapisaną jest u Mateusza św. w rozdz. 9-ym „O uzdrowieniu paralityka”.

— W dniu jutrzejszym JE. Najprzewielebniejszy Arcybiskup, ks. Popiel, udzielać będzie w kościele parafjalnym na Pradze sakramentu bierzmowania.

Przegląd polityczny.

Król Alfons hiszpański tydzień już blisko bawi „nad modrym Dunajem”, poluje z cesarzem Franciszkiem Józefem i przygląda się ćwiczeniom armji. Pobyt jego tak długi w stolicy austrjackiej stanowi żywioł podniecający do robienia przypuszczeń i wiązania sztucznych kombinacyj. Ludzie, lubiący sobie zaciemniać rzeczy jasne i utrudniać zagadki łatwe, spierają się o to, czy król Alfons przystąpi formalnie do przymierza austrjacko-niemieckiego, czy podpisze dokument zawierający warunki i szczegółowe punkty aljansu itp. Wydaje nam się, że nie zmieni to bynajmniej natury położenia, czy król hiszpański umoczy pióro w atramencie do położenia swego podpisu na cyrografie, czy skończy się rzecz cała na wzajemnem porozumieniu i rękojmiach obustronnych.

Hiszpanja w roku ubiegłym podczas konferencji egipskiej w Terapji gorąco domagała się głosu w koncercie europejskim, jako państwo kolonjalne, mające silnie zaangażowane interesy na Wschodzie, a zatem nieobojętne na przyszłe losy kanału sueskiego. Takie obdarzenie Hiszpanji głosem na konferencji przyznałoby jej charakter „mocarstwa”. Książę Bismark, który żył podówczas w rozterce z gabinetem p. Sagasty, z powodu wlokących się po grudzie układów niemiecko-hiszpańskich o traktat handlowy, nie skłonnym był do nadania zacofanemu, długiemi wojnami domowemi zubożonemu, „Pirenejami przykrytemu” królestwu, charakteru mocarstwa, który jest syronimem siły i potęgi. Silna i potężna niegdyś Hiszpanja liczy dzisiaj zaledwie 19 miljonów mieszkańców i niespełna dwustotysięczną armję. To zamało, aby w jednym rzędzie pomieścić się mogła z Rosją, Niemcami lub Anglją.

Być może przeto, że i dzisiaj król Alfons nie zdoła o tyle ziścić swoich marzeń, aby go zaliczono na prawach zupełnej równości do siedmiostrunnego koncertu mocarstw. W każdym razie cel jego podróży zostanie osiągniętym, Hiszpanja zostanie wydobytą z wyosobnienia, w jakie ją wojny domowe i upadek ekonomiczny wtrąciły i policzoną do rzędu czynników w politycznym ruchu Europy... To już bardzo wiele, bo niema doli opłakańszej dla państwa z wielką przeszłością i wielką ambicją, gdy się z niem liczyć nie chcą. Nie obojętną jest rzeczą dla Europy, kto Hiszpanji otwiera bramę więzienia, w którem była zamkniętą i skazaną na melancholijne rozpamiętywania dawnej sławy i wielkości swoich Cydów i Filipów. Tym klucznikiem, uwalniającym więźnia, jest książę Bismark: rozumie się przeto samo przez się, że „uwolniony” nie omieszka wypłacić długu wdzięczności. Uczynić zaś to może Hiszpanja tylko wprzężeniem się do wozu austrjacko-niemieckiego, tylko daniem rękojmi, że współdziałać będzie w kwestjach europejskich w duchu austrjacko niemieckim, a tem samem popierać cele przymierza tych dwóch mocarstw.

Hiszpanja pozostanie usłużnym i wiernym satelitą obu tych państw, chociażby nawet król Alfons i towarzyszący mu minister spraw zagranicznych, markiz Vega d'Armijo, nie podpisali żadnego „papieru” i nie otrzymali szczegółowych instrukcyj. Cel więc osiągnięty, zarówno przez króla, jak przez księcia Bismarka. Oswobodzona z „więzienia samotności” Hiszpanja siedzi już w „więzieniu służalstwa”.

Korespondent rzymski *Pol. Corr.* pisze w sprawie nominacji księdza Śniegonia: „Mianowanie przez papieża na ostatnim konsystorzu wikarjusza jeneralnego w Cieszynie ks. Śniegonia koadjutorem dla austrjackiej części djecezji wrocławskiej wywołało w politycznych kołach berlińskich wrażenie, jakiego bynajmniej nie przewidywano w Watykanie. W kołach decydujących w Berlinie są zdania, że tutaj zachodzi wypadek, który może dać powód rządowi pruskiemu do odwołania się na przepisy bulli *de salute animarum*, i założenia swojego *veto*. W tym duchu też poczyniono ze strony pruskiej kroki u Watykanu, a to w celu otrzymania od Kurji wyjaśnień co do tego aktu Jego Świętobliwości. Kurja uczyniła tem chętniej zadość temu życzeniu, iż szło jej o wyjaśnienie położenia. Co się tyczy powoływania się na bullę *de salute animarum*, to w kołach watykańskich są przekonania, że ta nie może dać powodu do reklamacji w sprawie mianowania koadjutora dla austrjackiej części djecezji wrocławskiej.

BAJKA.

I.

Koniki polne, hasając pod gajem, zobaczyły płaczącą borówkę. Zdziwione tem niezwyczajnem zdarzeniem, pokiwały poważnie główkami i poskoczyły ochoczo, pytając ją o przyczynę smutku.

Borówka, nieprzyzwyczajona do zwierzeń, nic zrazu mówić nie chciała. Ale widząc się otoczoną przez zgraję szalonych pustaków, którzy z wrodzoną ciekawością natarczywie dopominali się wyznania, zrezygnowała się na opowiedzenie tym roztrzepanym półgłówkom zdarzenia, nad którem uroniła łez kilka.

— Na skraju tego gaiku—mówiła—rośnie krzew dzikiej róży. Wśród liści jego i wonnego kwiecia żyła przeszłej wiosny liczna rodzina sikorek. Wszystkie były pięknie ubarwione, żywe, figlarne—i stanowiły prawdziwą rozkosz i dumę rodziców.

Jedna tylko ptaszyna różniła się od całej rodziny i nieraz była przyczyną chmury na czole rodzicielskiem. Nie miała na sobie ani jednego barwnego pióreczka, była szara, ciemna, bezbarwna, jednem słowem—brzydka kompletnie. Nie wiem dlaczego. Tak ją już Pan Bóg stworzył...

Wiedziała dobrze nieszczęśliwa sikorka, że jest tak upośledzona od natury, więc też ta świadomość czyniła ją smutną, ponurą i natchnęła zamiłowaniem samotności.

Sikorki miały wielu znajomych i krewnych pomiędzy ptaszkami w gaiku, to też krzak różany mieścił w sobie często wiele wrzawy, ruchu i świergotu. Tylko brzydka ptaszyna uciekała wtedy od tego gwaru, i—zawieszona na jakiej cichej, oddalonej gałązce,—dumała samotnie, zapomniana i opuszczona przez wszystkich.

Wiedziała dobrze, że nikt nawet nie dostrzeże jej nieobecności; po cóż więc miała wracać między obojętnych a może i niechętnych, którzy z poczuciem wyższości spoglądali pogardliwie na jej niepoczesną postać?

Przecież sikorka myślała często, że bardzo pragnęłaby i umiała kochać wszystkie te ptaszki, gdyby tylko dbały o to i były dla niej choć troszkę serdeczniejsze. A tak, nie śmiała nikomu okazać swej przyjaźni, z obawy aby jej nie wyśmiano.

Pewnego razu na krzaku róży zebrało się mnóstwo ptasząt na zabawę. Śmiano się, śpiewano, skakano, gwar był nie do opisania, i wrzawa rozchodziła się daleko, budząc ptaszki, śpiące w swych gniazdkach oddawna.

Nasza sikorka uciekła wzruszona z tego wesołego koła, w którem czuła się tak obcą. Siadła na oddalonej krzewinie, opuściła skrzydełka, pochyliła główkę, i z sercem pełnem boleści w poczuciu samotności i opuszczenia, gorzkiemi zalała się łzami.

Była to cudna noc majowa. Powietrze przezroczyste, napojone wonią leśnej konwalji i wrzosów, drgało rozkoszą. Księżyc w pełni płynąc po lazurze, oblewał srebrzystem światłem leśną polankę, i odbijał smętną swą postać w szemrzącym opodal strumyku. Cisza głęboka zalegała przestworze, wszystko było pogrążone w śnie głębokim.

Nagle, sikorka podniosła główkę, łezki jej oschły, oczęta zabłysły, serduszko prędko bić zaczęło. Wśród uroczystej ciszy, zwolna, coraz donośniej rozbrzmiewać zaczęły czarowne tony pieśni słowiczej. Pieśń ta słodka, wspaniała, potężna, rozsypywała cudownych dźwięków kaskady, zachwycając wszystkich, czyjego doleciała ucha.

Na dźwięk jej rozbudzone ptaszki otwierały zaspane oczęta, i wychylały z gniazdek ciekawe główki, wsłuchując się z zachwytem w niebiańskie te tony.

Świerszcze polne ucichły dokoła, dzwoneczki leśne, pochyliwszy rozmarzone główki, leciuchnym szmerem błękitnych kielichów szeptały sobie słowa miłości i upojenia...

I wszystko, wszystko co żyło, tłumiąc tchnienie słuchało w niemym zachwycie czarownej tej pieśni miłości.

Słuchać tej pieśni—było największą rozkoszą sikorki. To też pod wpływem jej dźwięków odżyło i pokrzepiło się jej zbolałe, samotne serduszko.

On śpiewa swej ukochanej—pomyślała.—Czemuż mnie nikt nie kocha?... Czemu, o Boże, dałeś mi tak brzydką postać, że żaden ptaszek pokochać mnie nie może?... O, jabym potrafiła kochać tak bardzo, tak mocno, jak nikt dotąd nie kochał! Poświęciłabym wszystko dla ukochanego: spoczęłabym z rozkoszą na dnie tego strumienia, gdyby on tego zażądał, oddałabym duszę i byt wiekuisty za wyraz miłości w jego oczach, i prawo ustawicznego patrzenia na postać jego ubóstwianą!...

O kim tak marzyła sikorka?

Ach, nieszczęsna! ona kochała czarnopiórego sokoła, kochała bez nadziei...

Każdy wie, że sokoły—są to dumne ptaki i ambitne. Zkądże więc ona, marna taka ptaszyna—mogła być tyle zuchwałą, aby marzyć o miłości sokoła?...

A jednak marzyła,—bo i ptaszkom marzenia potrzebne do życia....

Wiedziała przecież i powtarzała sobie to ciągle, że niepodobna, aby była kochaną; że nie posiada ani jednej zalety, mogącej zwrócić uwagę jej wspaniałego ideału. Otoczony on był ciągle pięknemi (nie takiemi jak ona) sikorkami, ziębami, pliszkami, a wszystkie prześcigały się w uwielbieniu, pochlebstwach i ciągłych na cześć jego kadzidłach.

Gaik nie był ojczyzną sokoła. Zabłądził on tu z dalekich okolic, pędzony tęsknotą i smutkiem, a znalazłszy gościnność szczerą, gwar, wesołość, wreszcie uwielbienie i hołdy drobnej rzeszy, zniżył lot swój wysoki, przestał szybować w chmurach i patrzeć z orłami oko w oko słońcu. Bo go odurzył dym wonnych kadzideł, oczarował blask figlarnych ocząt, spętał czar tkliwych słówek i uśmiechów...

Bulla ta, zdaniem tych kół, rozdziela w sposób wyraźny i niedopuszczający żadnej wątpliwości część austrjacką djecezji wrocławskiej od pruskiej i określa jasno i dobitnie stosunek części pruskiej do rządu pruskiego i odwrotnie. Rząd berliński w skutek wypadków, które odnoszą się do części austrjackiej, nie może czuć się bynajmniej dotkniętym, gdyż przepisy buli odnoszące się do pruskiej części djecezji nie zostały w niczem naruszone. Ojciec św. nie zdecydowałby się z pewnością na zamianowanie koadjutora, gpyby akt ten był w sprzeczności z przytoczoną bullą. Stolica św. trzyma się ściśle i niewzruszenie ducha i litery zawartych przez nią traktatów. Całe to zajście zresztą nie pociągnęło za sobą żadnych następstw."

Tak gładko jednak, jak korespondent *Polit. Corr.* przypuszcza, ta rzecz może nie pójdzie. Podróż pana Schloetzera do Rzymu, wyposażonego w „nadzwyczajne pełnomocnictwa" od księcia Bismarka, wiążą powszechnie ze sprawą ks. Śniegonia. Jest to prawdopodobnem; gdyby rząd pruski przykładał mniejszą wagę do tej sprawy, wywołanej przez gorliwość ks. biskupa wrocławskiego, Herzoga, toby w swoim czasie *Norddeutsche Allgemeine Ztg* nie występowała z tak ostrą chryją przeciw Stolicy Apostolskiej, zarzucając jej złamanie traktatu, zawartego w bulli papieskiej *de salute animarum*.

W każdym razie jednak ostrożność nakazuje nie przypuszczać, aby istotnie dalszy pobyt p. Schloetzera w Rzymie zawisł wyłącznie od stanowiska, jakie Kurja rzymska zajmie w tej sprawie. Są rzeczy dla Prus ważniejsze na pierwszym planie rokowań, a i o tem zapominć nie należy, że panu Schloetze.owi zapewne skończył się urlop w tych czasach i że dlatego samego już powraca obecnie na swą posadę przy Watykanie. Zauważyć także wypada, że ks. biskupowi wrocławskiemu wypada w tym roku także kuracja w Gasteinie, i że w tych dniach miał on sposobność do rozmowy z księciem Bismarkiem, „bardzo wszelako krótkiej", jak dodają półurzędowe pióra.

Z nad Konga telegrafują, iż tamtejszy komendant francuski obrócił d. 1-go b. m. w perzynę Loango, ponieważ królik miejscowy nie przyzwolił na zwinięcie flagi portugalskiej. Francji widocznie nie wystarcza jedna zamorska awantura w Tonkinie i szuka drugiej w Afryce podrównikowej. Tymczasem obradujący w Monachjum „kongres dla prawa narodów" uchwalił memorjałem zawezwać mocarstwa, aby zaprzestały współzawodniczyć z sobą o panowanie nad Kongiem i otwarły raczej olbrzymią tę rzekę dla wolnej międzynarodowej żeglugi. Takby wymagały interesy cywilizacji...

Br. Z.

Z powodu upadku spółki zbożowej płockiej.

Główną a może jedyną przeszkodą w pracach naszych społecznych jest albo przecenianie swoich zdolności, albo zbyteczne niedowierzanie im. Przyczyną tego objawu jest brak fachowego wykształcenia.

Nieumiejętność ocenienia odpowiedniej pracy fachowej, a ztąd i pozorne skąpstwo w wynagradzaniu tejże pracy, przy historycznej rozrzutności naszej pod każdym innym względem, płynie właśnie z powyższego źródła — niedostatecznego fachowego wykształcenia.

Z doświadczenia wiadomo, iż zpośród nas, z biednego faktora w niedługim czasie wyrabia się bogaty kupiec zboża, wełny, wreszcie bogaty bankier... Taki bankier osiada zwykle za granicą, w Wiedniu lub Berlinie, i przyozdabia nas może w części i zasłużonym tytułem: *Dumme Polaken*. Z drugiej znowu strony, wpośród nas samych, kilkunastu lub kilkudziesięciu bogatych, względnie do przedsiębiorstwa, obywateli, uważa się za tak biednych, iż na zebraniach ziemian przeważnie słyszymy smutnie brzmiącą rezygnację, iż sami nic zrobić nie możemy!

Otóż powyższe objawy uwydatniły się jaknajwyraźniej w zakładaniu spółek zbożowo-handlowych. Przedewszystkiem zaś mam tu na myśli projekt spółki płockiej, który w całym kraju narobił najwięcej hałasu, początkowo był ogłoszony za wzorowy, wkrótce zaś został pogrzebiony...

Z szumnego założenia—smutny koniec.

Mieliśmy już jedno, drugie i trzecie zebranie ziemian w tej sprawie, mieliśmy statut na papierze, złożony z 26-ciu paragrafów, radę nadzorczą, sumę 50,000 rs. zdeklarowanych wypłat i 20,000 korcy zboża zdeklarowanej dostawy. Po tych jednak obradach i projektach wszystko się rozprysło jak bańka mydlana.

Dlaczego? Oto dlatego, iż nie było absolutnie nikogo, ktoby zechciał stanąć na czele nowego przedsiębiorstwa! A dlaczego nie było? Bo pomimo opozycji przeciw założeniu „towarzystwa komandytowego", pomimo krytyki owego za wzór innym podawanego statutu, zapatrzenie się w jeden błędny cel i niefachowość wzięły górę, nie uwzględniając słów szczerej rady z doświadczenia płynącej. Drażliwość względem opozycji była tak wielką, iż nawet odmówiono druku krytyki statutu, ażeby nie skierować opinji ziemian w inną stronę, iż nawet na trzeciem posiedzeniu nie odczytano protokułu z poprzedniej narady, w którym krytyka ta była obszernie wymotywowana...

I cóż się stało? Oto cała prasa krajowa stanęła po stronie opozycji, a przyjrzawszy się statutowi „wzorowemu", orzekła, iż takim nie jest.

Dlaczego nikt nie chciał stanąć na czele przedsiębiorstwa? Dla prostej przyczyny, iż inicjator, odgrywający w całej sprawie rolę najważniejszą, żądając od każdego ze spólników po 5,000 rs. wkładu, postawił jako warunek *sine qua non*, iż tylko najmajętniejsi z obywateli mogą zostać firmowymi zarządcami interesu. Ci zaś najmajętniejsi jaknajsłuszniej zasłaniali się swojem zajęciem i wiekiem, a wreszcie nieznajomością fachu, do którego zapóźno chyba wdrażać się w chwili, gdy już potrzeba go znać doskonale.

Podobny warunek zakrawał na to, jak żeby interesy mogli korzystnie prowadzić tylko bogaci, jakżeby fach nie miał żadnej ceny.

Lecz inicjatorowie były konsekwentni... Tworząc bowiem spółkę komandytową z wysoką odpowiedzialnością firmowych administratorów, musieli zapewnić jej powagę i kredyt przez postawienie firmowych zpośród ziemian najzamożniejszych. Wszak spółka komandytowa jest wymagającą: firmista staje się jej absolutnym panem, nikt nie może wchodzić w jego czynności pod grozą wspólnej odpowiedzialności całym majątkiem za ich rezultat. Znaczna przeto odpowiedzialność z jednej, brak fachu z drugiej strony spowodowały... nieobecność firmistów.

Czyż niema wyjścia z tego zaklętego koła niemocy i niedołężności? Jest i to bardzo proste: założyć kantor sprzedaży zboża, na co żadnych koncesyj ani długich obrad nie potrzeba, na naczelnika zaś kantoru powołać człowieka fachowego z uczciwą przeszłością, wyznaczyć mu dobre uposażenie, gdyż koszta na cele administracji rozumnie prowadzonej zawsze się wrócą. Firmistów fachowych nie mamy, lecz prostych administratorów fachowych nietrudno nam przyjdzie znaleźć.

Jakże inaczej nazwać, jeżeli nie niemocą i niezaradnością, ten chwilowy poryw do pracy i nagłe opuszczenie rąk, gdy już był i kapitał zapewniony 50,0 0 rs. i 14,000 korcy zboża przyobiecanych przez właścicieli majątków! Przecież deklaracje te tworzą potężny kapitał przynajmniej 180,000 rs! Któryż to kupiec rozpoczyna taką sumą swoją karjerę? Nawet procentem od tej sumy nie rozporządzali obecni bankierzy i kupcy zbożowi, lecz doszli do mienia—zabiegliwością i pracą. My zaś obawiamy się rozpocząć tę pracę z kapitałem 180,000 rs. i wciąż głosimy na zebraniach, iż to suma zamała!

Jest to i smutne i śmieszne zarazem...

Smutne, gdyż świadczy o braku odwagi finansowej i ekonomicznego wyrobienia, śmieszne, gdyż przekonywa o zupełnem zapoznaniu, czy też nieznajomości doświadczenia innych, co małemi środkami umieli stworzyć wielki owoc. O przykłady nie trzeba sięgać daleko. Wszak spółka rolnicza Galicji rozpoczęła swoje czynności zaledwie kilkoma tysiącami florenów, dziś zaś rozporządza szeregiem kantorów zbożowych, w których ogniskuje się handel zbożowy całego niemal kraju.

Sokoły patrzą wysoko, to przecież wiadomo. Jakże więc w tłumie tym świetnym, barwnym i wesołym—mógł zauważyć marne takie biedniątko, jak szara sikorka? A jednak ją widział. Widział jej spojrzenia pełne beznadziejnej miłości i smutku, jej źrenice rozszerzone trwogą i rozpaczą nad ogromem uczucia, które nią owładło...

Ani jej nawet w myśli nie postało, aby mu to uczucie okazać; ale kochała całą potęgą samotnej, zrozpaczonej duszy, wszystkiemi władzami spragnionego miłości serca. Więc na smutnej twarzyczce—pomimo woli i wiedzy błyszczały uczucia, które były treścią i sprężyną jej życia.

Wspaniały sokół miał dla niej uśmiech politowania i czasem—z litości—jakie czułe słówko lub spojrzenie. Zresztą nie miał czasu zajmować się podobnemi drobnostkami. Zajęty był właśnie świeżą znajomością, którą zawarł z piękną sroczką o świetnem ubarwieniu i misternych minkach; śmiałą, figlarną, wymowną.

Sroczka była sprytna, powabna—umiała się podobać i nęcić. Wkrótce też sokół, spętany czarem jej wdzięków, uczuł się bezsilnym i padłszy w pokorze u jej stóp, złożył wspaniałe, wielkie, sokole swe serce w ofierze.

Wtedy sroczka, zwyczajnie jak sroczka, trzpiot ptaszyna, parsknęła śmiechem, uciekła i zaczęła kokietować dudka o bogatym czubie.

Sokół oniemiał z zadziwienia i bólu... Opuścił skrzydła, płakał z rozpaczy! Nim wzgardzić, nim—sokołem o wysokim locie i wspaniałem oku! o wielkiem sercu i szlachetnej duszy! I to kto? sroczka... Dla kogo?—dla dudka!...

Sikorka patrzyła na to i zgadywała wszystko — przeczuwała jego cierpienia jasnowidzeniem miłości. Ona wiedziała, że sroka nie warta miłości sokoła. Z goryczą myślała sobie, że dość jest mieć barwne piórka i figlarne oczęta, aby oczarować nawet serce sokole!...

Pragnęła odtąd o nim zapomnieć, ale nie mogła. Dusza jej, znużona walką, upadła pod nadmiarem cierpienia i goryczy; serce spragnione miłości wystygło i ścierpło w męczarni zapomnienia i pustki. Spojrzenie zagasło, skrzydełka opadły, jak złamane wichrem, i czuło się ptaszątko to małe, w gwarnym tym i ruchliwym gaiku, tak samotne i opuszczone, jak jaskółka zbłąkana nad oceanem, jak samotny kwiatek na pustyni.

Więcej już cierpienia i żalu znieśćby nie zdołały siły ptaszęce...

II.

Minęła wiosna, przeszło skwarne lato i wichry jesienne zawodziły fantastyczne tańce po pustym gaiku, porywając w wir swój chmary liści, pożółkłych i czerwonych z zimna, smutnych i schnących z żalu i tęsknoty za ptaszętami, za wonią kwiatów i słońcem.

Sikorka lubiła te wichry i szumy jesienne, harmonizowały one ze stanem jej duszy. Lubiła te noce ciemne i burzliwe, kiedy po gaiku latały jakieś szmery i szepty tajemnicze, jakieś jęki, skargi i łkania, a wichry szalały po wierzchołkach drzew, zginając je aż do ziemi. Drzewa milczały, potrząsając smutnie resztkami zwiędłych liści; a blady i obojętny księżyc patrzył na to jednem okiem, jakby go wcale nie obchodziło, co się tam dzieje.

— Jaki on zmienny — pomyślała sikorka, patrząc na to ze swej gałązki.— Pamiętam dawno już temu, kiedy jeszcze była wiosna i sokół gościł w gaiku, jak pieścił nieraz srebrzystym promieniem wonne główki leśnych kwiatów, jak kładł cicho na murawie drżące swe blaski, słuchając pieśni słowika, i zdawało się nieraz, że gaik cały utulić pragnie w jasnych swych objęciach.

A teraz, gdy uleciały czary wiosny, gdy wichry szumią, a niema już słowików, ni kwiatów, on udaje, że wcale miejsca tego nie zna: patrzy obojętnie i płynie dalej... Ach, smutno, smutno!...

Podczas jednej takiej nocy sikorka wracała do gniazda—smutniejsza, niż kiedykolwiek. Wracała od chorej pliszki, swej przyjaciołki i nie pilno jej było do gwarnego domu. Wolała samotność, noc, księżyc posępny i wichry jęczące wśród gałęzi.

Nagle, szalona burza zerwała się nad gaikiem, niosąc ulewę i ciemności. Powstał szum straszliwy, wicher wywracał stare drzewa, roznosząc daleko zmartwiałe liście, deszcz ulewny zatapiał pełzające wśród murawy żuki, które jeszcze nie zdążyły obrać schronienia na zimę. A sikorki, szczygły i wróble, będące teraz jedynemi mieszkańcami gaiku, śpieszyły z trwogą do gniazdek, tuląc się do siebie w milczeniu.

Sikorka, drżąca z zimna, znalazła schronienie na jakiejś zacisznej krzewinie. Przytuliwszy więc główkę do mokrych liści, patrzy wylękłemi oczyma na to, co się dzieje, czekając aż burza przejdzie.

Tymczasem marzy. Tęskna jej dusza śnić zaczyna o wiośnie, ciszy i blaskach, o słowikach, kwiatach i sokole...

Powoli wichry ucichły, deszcz ustał; tylko woda spływała potokami, rozlewając się na łące w przejrzyste jezioro. Srebrny sierp księżyca zabłysnął na niebie i uroczysta cisza zaległa wokoło, tylko lekki wietrzyk wałęsał się tu i owdzie, dmuchając na wodę i przekomarzając się z liśćmi zwiędłemi. Ptaszęta, zmęczone strachem, dopiero teraz zabierały się do snu, a zbłąkane szukały swych gniazdek, gdzie ich z niepokojem wyglądała rodzina. Ale sikorka już nie wróciła.

Czy ją zabiła burza, czy wicher uniósł daleko lub ptak drapieżny rozszarpał?

A może umarła z tego, że nikt jej nie kochał i serduszko przepełnione tęsknotą za szczęściem—pękło z rozpaczy...

Bóg, który i najlichszą ptaszynę nazywa swem dziecięciem—może wie co o niej...

Poczwarka.

Doprawdy, zadania ekonomiczne dają się osiągnąć nietylko wielkiemi kapitałami.

Mamy też nadzieję, iż zeszłoroczne doświadczenie pouczy naszych ziemian, gdzie należy szukać dróg, prowadzących do uregulowania handlu zbożem.

Bolesław Chotowski.

Dr Stanisław Kośmiński.

✝ Wiadomość o zgonie dra Stanisława Kośmińskiego, którą wczoraj w ostatniej chwili w kilku tylko słowach podać mogliśmy, przejęła smutkiem nietylko szerokie koła jego pacjentów i wielbicieli, ale także wszystkich, którym postęp i rozwój piśmiennictwa naukowego leży na sercu.

Zmarły był chlubą stanu swojego, a jako zdolny pisarz położył w swojej specjalności prawdziwe zasługi. Człowiek zacnego serca, biegł z pomocą wszędzie, dokąd go wezwano, bez względu na niebezpieczeństwo i obojętny zupełnie na korzyść materjalną.

Ta uczynność i współczucie dla bliźnich zjednało Kośmińskiemu powszechne uznanie, a nawet szeroką popularność, zwłaszcza w tutejszym świecie inteligentnym, który wysoką wartość jego moralną w związku z umysłową oceniał.

Wierzący syn kościoła Kośmiński był typem prawdziwego chrześcijanina. To też wśród prób życia nie słyszeliśmy go nigdy sarkającego, a religja wytwarzała w nim taką potęgę ducha, że sam jeden podejmował dzieła, jakich inni tylko wspólnemi siłami dokonywać umieją.

Urodzony w Warszawie dnia 22-go maja r. 1837, po ukończeniu gimnazjum gubernjalnego udał się do Moskwy, gdzie, jako słuchacz nauk lekarskich, przebywał od r. 1856-go do 1861-go. W gronie kolegów żyje dotąd niczem niezatarte wspomnienie o prawości jego charakteru i prawdziwem zamiłowaniu fachowem, którego dowód złożył później całym szeregiem prac naukowych.

W r. 1863 im spotykamy go za granicą. W Pradze i Wiedniu odbywał studja w klinikach, poczem czas jakiś w r. 1864-ym przebywał w Paryżu.

Po powrocie krótko pełnił obowiązki lekarza obwodowego w Zakroczymiu, następnie osiedlił się w Warszawie, gdzie, jako asystent w klinice ocznej prof. Szokalskiego, stał się bardzo użytecznym.

W r. 1867-ym przerwał Kośmiński tę swoją działalność, udając się do Berlina i tam przez dwa lata pod kierunkiem Graefego doskonalił się w okulistyce.

Wróciwszy do kraju, został członkiem czynnym Towarzystwa lekarskiego w Warszawie i związkowym takiegoż Towarzystwa w Wilnie. Od roku 1871-go był kustoszem bibljoteki tutejszego Towarzystwa, a od lat kilku stałym konsultantem szpitala dziecięcego.

Podanie dokładnej bibljografji prac Kośmińskiego zostawiamy specjalnym i naukowym czasopismom, dla braku miejsca musimy się zadowolić obrazem skróconym olbrzymiej płodności jego pióra, przechodzącej siły pojedyńczego człowieka, co zaledwie od 15-tu lat pracować zaczął.

W *Pamiętniku lekarskim* drukował rozprawę p. n. „Sinea v. herpes tonsurans". Była to pierwsza próba, z której krytyka świetnie wywnioskowała o przyszłości autora. Następnie umieścił w *Pamiętniku* rozprawy: „Zatrucie nikotyną", „Wągr w ciele szklistem", „Szczelina kości mostkowej", „Półpasiec czołowy", „Rys dziejów bibljoteki Towarzystwa lekarskiego", „Teorja Mandelstamma", „O badaniu refrakcji oka", „Wymóżdżenie za pomocą kleszczy", „O cięciu cesarskiem" (rozprawa polemiczna), „O nieudolności rozpoznawania barw".

W *Medycynie* drukował: „Choroby wzrokowego przyrządu", „Chronologja moru dymienicowego", „Akomodacja i ostrość widzenia", „Sprawozdanie ze zjazdu oftalmologów."

W *Gazecie warszawskiej* pomieścił artykuły: „O teoczesnej krótkowzroczności", „O czerniaku ludzącym", „Zatrucie tytoniem".

W *Klinice* znajduje się również jego sprawozdanie z kongresu oftalmologicznego.

Z większych dzieł Kośmińskiego wymieniamy przekład Meyera „*Traité pratique des maladies des yeux*", tudzież Zehendera.

Dowodem niezwykłej pracowitości zmarłego jest ułożony przezeń „Wykaz treści *Pamiętnika Towarzystwa lekarskiego* zawartej w 72 ch tomach." Obszerna ta praca obejmuje około 400 stronnic druku.

Pomnikowem dziełem Kośmińskiego jest „Słownik lekarzy polskich", doprowadzony do połowy. Dotąd ukazały się dwa zeszyty (str. 320).

Któż pracę tę mozolną za niego wykończy!

MIĘDZY NAMI.

II.

Nowina.

„Co! w mej pracowni? o tej porze?
Tak rano! drogie ciocie obie!
Ach! co za nieład — w takiej norze!*
(Przytomnie rzucam pled „Niobie")
„Wybaczcie, kurtka bez guzika...
Ach, co za zaszczyt mnie spotyka!"

„Tylko bez żartów" — pierwsza rzekła.
„Oddal tę damę..." — rzekła druga.
Dusza gdzieś w pięty mi uciekła,
Wciąż ciocia Femcia na mnie mruga...
Przeczucie tknęło mnie złowieszcze:
Jakąż odkryły zbrodnię jeszcze?

Lecz trwoga była nadaremną,
Bo nagle, rzecz nie do pojęcia,
Ciotki mię wzięły w swe objęcia
I rozpłakały się nademną,
A gdy w pośrodku stałem niemy,
Wyłkały razem: „Winszujemy!"

Co to? ironja? — jeszcze gorzej!
Znów mi się serce jak liść trzęsie.
„Ciociu..." — „O! znak to łaski Bożej!"
I z kryształową łzą na rzęsie
Dodała każda ze swej strony:
„Powiedz, czyś wart ty takiej żony?"

„Gdzie tam!" — „A widzisz." Tu do ucha
Szepnęły ważną mi nowinę...
„Co, już?!" — „A widzisz, kto nas słucha..."
„Czyż prawda?" — Wątpi!" — „O jedyne
Ciotuchny, życie w raj się zmienia!"
Znów była chwila rozczulenia.

Przyrzekłem płoche swe zajęcia
Porzucić, nowe czcząc rozkosze,
Aż w końcu wziąwszy mię w objęcia
Raz jeszcze ciotki: „Teraz proszę —
Rzekły, całując mię po głowie —
Idź, niech ci ona sama powie."

*

Drzwi uchyliłem. Moja mała
Szyła coś pilnie na krosienkach,
Przez okno kwiatów woń wpływała,
Biegł promień słońca po jej rękach
I w słońcu włóczki nić pąsowa
Raz po raz błyśnie, to się chowa...

A taka cisza wkoło święta,
I wszędzie światła, blasków tyle.
Bo też salonik ten pamięta
Same słoneczne, jasne chwile!..
„Ach!" — „To ja." — „Pięknie..." — „Na usługi."
Za karę śmiech i uścisk długi...

„Prawdaż?" — spytałem w uśmiechnięte
Patrząc jej w oczy. „Tak!" — spłoniona
Cichutko tylko rzekła ona
I widząc że wciąż na rozpięte
Krosienka oczy moje biegą:
„Widzisz — dodała — to dla niego..."

Czesław.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ Nowo wygotowany projekt budżetu na r. p. zawiera pozycję 199.480,695 rs., przeznaczoną na spłatę procentów i rat amortyzacji pożyczek państwowych. Ogólna ilość długów państwa ma w d. 1 ym stycznia r. p. wynosić: a) terminowych długów zewnętrznych 75,989,000 guld., 24,154,420 funt. st., 3,525,000 rs.; b) nieterminowych długów zewnętrznych 18,424,800 funt. st. i 117,228,545 rs. i c) długów wewnętrznych terminowych i nieterminowych 1,685,385,121 rs.; wreszcie długów z tytułu obligacyj dróg żelaznych—obligacyj konsolidowanych 42,647,918 rs., obligacyj dr. mikołajewskiej 9,276,104 rs., innych dróg 1,301,239 rs.

═ Ministerjum skarbu zamierza wystąpić w radzie państwa z projektem zmian w etacie i urządzeniach departamentu opłat celnych. Zmiany mają dotyczyć głównie atrybucyj pojedyńczych wydziałów departamentu.

═ Większość ekspertów, powołanych przez zjednoczone departamenty rady państwa do obrad nad kwestją, jakie środki należy przedsięwziąć celem zaopiekowania się zatrudnionymi w fabrykach małoletnimi robotnikami, oświadczyła się między innemi za wprowadzeniem specjalnego podatku na utrzymanie inspektorów fabrycznych, opłacanego przez właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych. Podatek ten jednakże nie uzyskał przychylnej opinji ministerjum skarbu, ponieważ obciążałby bardziej robotników, niż właścicieli fabryk, którzy niezawodnie postaraliby się nałożony na nich podatek odzyskać przez obniżenie płacy lub tym podobne środki.

═ Celem przyśpieszenia egzekucji podatków włościańskich, kontrola nad wszelkiemi opłatami wnoszonemi przez włościan ma być poruczona zarządom powiatowym, które jednocześnie otrzymają zlecenie nieprzedsiębrania środków, mogących spowodować straty w gospodarstwie opodatkowanych.

═ Departament rolnictwa i przemysłu wystąpił do władz decydujących z żądaniem kredytu skarbowego w sumie 25,000 rs. na cele podniesienia drobnego przemysłu rolnego.

═ Według *St. Pet. wied.*, w wyższych sferach rządowych ma być niezadługo roztrząsany projekt, aby w przyszłości posiadanie i nabywanie statków oraz odbywanie żeglugi na wszystkich rzekach państwa rosyjskiego dozwalane było jedynie poddanym rosyjskim. Według tego projektu, zawiązujące się towarzystwa żeglugi będą mogły sprzedawać cudzoziemcom tylko pewną ściśle ograniczoną przez komitet ministrów liczbę akcyj i udziałów. Projekt nadto żąda, aby prezesami zarządów towarzystw żeglugi parowej, dyrektorami i zarządzającymi kantorami statków parowych, jako też kapitanami, a nawet maszynistami na statkach mogli być jedynie poddani rosyjscy i osoby pochodzenia rosyjskiego.

═ Okólnik departamentu pocztowego i telegraficznego wyjaśnił, iż wysyłanie depesz anonimowych nie jest wzbronione. Podawanie adresu osoby wysyłającej depeszę zależy od woli interesantów.

═ Departament poczt zawiadamia o otwarciu stacji pocztowej w miasteczku Tymkowicze, w powiecie słuckim, gubernji mińskiej, odległym o 12½ wiorst od stacji Maćkiewicze, położonej na trakcie Słuck-Nieśwież.

═ W roku zeszłym biuro adresowe warszawskie na żądanie osób prywatnych wydało 109,200 adresów, za które pobrało sumę rs. 3,276.

═ Kolej żelazna warszawsko-terespolska pobierać będzie do dnia 27-go kwietnia roku 1884 go za naftę przewożoną z Carycyna za granicę w wagonach-cysternach osób prywatnych, na swój udział po kop. 9 od wagonu i za wiorstę.

═ W ciągu r. z. w szpitalu głównego więzienia warszawskiego leczyło się 1,882 ludzi, a w szpitalu oddziału czasowego 1,758. W więzieniu śledczem było 252 chorych, w brzesko-kujawskiem 115 chorych. W oddziale żeńskim od chwili otwarcia po koniec roku 1882-go leczyło się 215 aresztantek. Umarło w szpitalu głównego więzienia i czasowego jego oddziału 181 chorych czyli 4·9%, leczących się, w więzieniu śledczem 5 chorych czyli 2·9%; w oddziale żeńskim 8 aresztantek (3·7%). W ogóle śmiertelność w więzieniach gubernji warszawskiej była prawie taka sama, jak w r. 1881-ym, a mianowicie liczba zmarłych w szpitalach więziennych w roku 1881-ym wynosiła 4·7% wszystkich chorych i 2·5% ogólnej liczby zamkniętych, w roku zaś zeszłym 5% wszystkich chorych i 2·8 pozostających pod zamknięciem.

═ Z powodu zbliżających się świąt starozakonnych p. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej dopilnować, aby starozakonni nie zbierali się na wspólne modlitwy do mieszkań prywatnych, albowiem wszelkie domy modlitwy winny posiadać pozwolenie od gminy i wnosić ustanowioną opłatę.

═ Wprowadzenie butelek i kufelków obowiązkowej miary do cząstkowej sprzedaży piwa w szynkach i bawarjach ma nastąpić z dniem 13-ym października.

═ Zabudowania oddziału mirowskiego straży ogniowej zostaną wyrestaurowane, na co magistrat warszawski przeznaczył rs. 2 000; również ma być dokonaną reparacja lokalów oddziału rezerwowego policji kosztem sumy rs. 760.

═ Amelioracje środkowej dzielnicy miasta, mające ją przyprowadzić do należytego porządku, jaki dotychczas istnieje zaledwie na nielicznych ulicach, stanowią najważniejsze pozycje w projekcie budżetu Warszawy na rok 1884-ty. Do dzielnicy środkowej, która ma być uporządkowaną w ten sposób, policzono następujące ulice: plac św. Aleksandra, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, ulicę Jerozolimską od dworca wiedeńskiego do Nowego Światu, dalej ulicę Marszałkowską od ogrodu Saskiego do dworca, Królewską, Włodzimierską, hr. Berga, Mazowiecką, Szpitalną, Bracką, Chmielną do Marszałkowskiej, Warecką, Świętokrzyską, Erywańską,

Czystą, Wierzbową, Senatorską z placem Teatralnym, Bielańską, Długą, Miodową, Rymarską z placem Bankowym, ogółem 21 ulic i cztery place. Ulice te, oprócz cztery razy silniejszego oświetlenia, które otrzymują na mocy nowego układu z towarzystwem dessauskiem, pozyskają chodniki asfaltowe (flizy i marmurowe chodniki ostatecznie będą zniesione) z granitowemi rynsztokami, których brak jeszcze na 11-tu ulicach uczuwać się daje. Bruki z kamieni polowych będą stanowczo ze środkowej dzielnicy wyrugowane i zastąpione granitem. Nadto trzy ulice, a mianowicie Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat i Królewska, zostaną wysadzone drzewami.

= W roku ubiegłym akademickim za napisanie rozpraw konkursowych na zadany temat otrzymali medale złote: Adam Razumiejczyk, student 4-go kursu wydziału matematycznego; Jakób Neumark, student 4-go kursu wydziału prawnego; Marceli Berkowski, student 3-go kursu wydziału prawnego; Otton Bujwid, student 4-go kursu wydziału lekarskiego i Kijewski, student 5 go kursu tegoż wydziału. Medale srebrne uzyskali: Stefan Cybulski, student 4 go kuru wydziału historyczno-filologicznego, i Pawlikowski, student 3-go kursu wydziału prawnego.

= Z powodu wyjazdu za urlopem weterynarza miejskiego p. Tomaszewskiego, obowiązki jego pełnić będzie zastępczo asesor Breza.

= Z teatru i muzyki.

* Dyrekcja teatrów odniosła się do bawiącego obecnie w Medjolanie baletmistrza tutejszego, p. Mendoza, o zaangażowanie kilku pierwszorzędnych śpiewaków i śpiewaczek włoskich na sezon zimowy.

* W repertuarze teatru małego w przyszłym tygodniu zapowiedziane jest pierwsze przedstawienie operetki jednoaktowej p. t. „Konkurenci".

Libretto do rzeczy tej napisał p. Zarzycki (?), muzykę p. Balcarek (?).

* „Flet zaczarowany" Mozarta ma być wznowiony.

Czy tylko siły obecnego personelu lirycznego wystarczą na takie zadanie?

* Dziś w teatrze letnim „Faust" z panną Brühlówną w partji Małgorzaty.

* „Pan Twardowski" w zmienionej obsadzie niektórych ról ukaże się jutro na scenie teatru wielkiego.

* Na scenie teatru nowego debiutować będzie w komedji „Na wsi" panna Szczurowska, wnuczka słynnego ongi artysty tutejszych teatrów.

= Z Towarzystwa kredytowego.

Dziś rano wedle zapowiedzi odbyły się w Towarzystwie kredytowem ziemskiem wybory na prezesa i czterech radców komitetu właścicieli listów zastawnych.

Dotychczasowy skład komitetu stanowili: prezes p. Franciszek Komierowski, radcowie Tomasz Głogowski, Wacław Dembowski, Stanisław Steczkowski i Jan Leszczyński.

Zgłaszający się po dzień wczorajszy wyborcy posiadali prawo do 193-ch głosów, zgromadzeni zaś na zebraniu reprezentowali 173 głosów.

Przewodniczył zebraniu viceprezes Banku polskiego, p. Antoni Nagórny, który powołał na asesorów pp. Kazimierza Lemańskiego i Antoniego Klimkiewicza, na sekretarza zaś p. Ignacego Górskiego.

Po skonstatowaniu prawomocności zebrania przystąpiono naprzód do wyboru prezesa.

Na kandydata zapisał się tylko dotychczasowy prezes p. Fr. Komierowski, który też bezspornie na następną kadencję prezesem obrany został.

Na kandydatów na radców zapisali się pp. Tomasz Głogowski, Wacław Dembowski, Roman Linowski, Włodzimierz Domański i Tadeusz Sadowski.

Po odbytem głosowaniu okazało się, iż p. Linowski otrzymał 136, p. Domański 136, p. Sadowski 111, p. Głogowski 109 i p. Dembowski 108 głosów.

Skutkiem tego czterej pierwsi radcami komitetu wybrani zostali.

Na zebraniu tem odczytano też wymagane prawem sprawozdanie, zawierające wyciągi z ogólnego sprawozdania Towarzystwa, dotyczące głównie listów zastawnych.

= Nowy projekt.

Po niedoszłym projekcie budowy bazaru wzdłuż ulicy Trębackiej od Krakowskiego-Przedmieścia do ulicy Nowosenatorskiej powstał nowy projekt podobny, którym pilnie się zajął agent pewnego towarzystwa francuskiego, podejmującego się urządzenia podobnych budowli publicznych.

Bazar ten ma stanąć pomiędzy ulicami Niecałą i Senatorską, wzdłuż posesji hr. Zamojskich, przez ogrody po-reformackie.

Wejście od ulicy Niecałej byłoby odległe o jeden tylko dom od bramy Saskiego ogrodu, gdyż znajdowałoby się na posesji nr 12-ty, zaś od ulicy Senatorskiej w miejscu, gdzie znajduje się obecnie skład machin i narzędzi rolniczych, obok lewego skrzydła kościoła.

Bazar ten nie byłby zbyt wielkim, lecz punkt sam przedstawia znakomite widoki powodzenia.

O dalszych losach tego projektu zawiadomimy w swoim czasie czytelników.

= Artystyczny zabytek.

W dniu wczorajszym przysłano do Warszawy cztery widoki chińskiej roboty Camsetzera, przeznaczone na sprzedaż w celu dobroczynnym.

Są to akwarele, robione w r. 1780-ym na zlecenie Stanisława Augusta, którego kosztem artysta, celem zdjęcia kartonów, na miejsce wyjeżdżał.

Utwory te pojawią się niezadługo na wystawie, a wówczas podamy o nich bliższą wiadomość.

Tymczasem zaznaczamy, iż obrazy te pod względem archeologiczno-etnograficznym chlubne dają świadectwo o naszej zeszłowiekowej cywilizacji.

= Nadużycie zaufania.

Zegar ratuszowy zawiódł dziś zaufanie, jakie w nim pokłada ogół mieszkańców naszego miasta.

Na tarczy jego frontowej było trzy kwadranse na dwunastą, a na tarczy bocznej od ulicy Bielańskiej jednocześnie kwadrans na pierwszą.

Trzecia tarcza od Senatorskiej nie pokazywała nic, gdyż została pozbawioną wskazówek.

W czasie tej dysharmonji dwóch tarcz zegaru ratuszowego, kompas w ogrodzie saskim wskazywał południe.

Jesteśmy przekonani, że ta swawola zegaru, służącego za regulatora dla całego miasta, nie będzie długo tolerowaną.

= Sprawy sądowe.

Śledztwo w sprawie kradzieży, popełnionej u p. K. zegarmistrza na Nowym-Świecie, zostało ukończone. Sprawcami są dwaj 20-letni izraelici, którzy w więzieniu oczekują wyroku, mającego zapaść w przyszłym miesiącu w I-ym wydziale karnym tutejszego sądu okręgowego.

Jednocześnie sądzoną będzie sprawa o kradzież koni u wójta gminy Młociny.

W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności 8-iu znanych koniokradów, których nazwiska po kilka razy są notowane w registraturze sądowej.

Nadto w tymże czasie rozstrzygniętą zostanie rzadko zdarzająca się sprawa o fałszowanie plenipotencji i upoważnień do odbioru emerytury w ilości 810 rs. z tutejszej kasy gubernjalnej.

Z kolei sądzonych będzie jeszcze kilka spraw o grabież, zabójstwo i przyczynienie się do śmierci przez ciężkie pobicie.

= Złodziej z narkotykiem.

W tych dniach koleją petersburską jechał do Warszawy ksiądz Or., a w przedziale klasy II-ej siedziało obok niego dwóch mężczyzn przyzwoicie wyglądających.

Jeden z nich prosił księdza O. o zmianę sturublowego banknotu.

Ksiądz O. wyjął portmonetkę z bocznej kieszeni sutanny i odliczywszy cztery 25-rublówki, podany sobie banknot po bliższem rozpatrzeniu blisko oczu schował do portmonetki, którą następnie włożył do kieszeni.

Po chwili ks. O. uczuł, że go ogarnia dziwna senność i rzeczywiście niebawem usnął.

Obudził się z mocnym bólem głowy już po przyjściu pociągu do Warszawy i znalazł się sam tylko w wagonie.

Potrzebując zmienić rubla na drobne, ksiądz O. sięga po portmonetkę, lecz nie znajduje w niej ani grosza, a oprócz sturublowego banknotu było tam jeszcze około 50 rubli drobniejszemi papierkami.

Skombinowawszy wszystko co się przedtem stało i czując dziwne odurzenie, ksiądz O. doszedł do przekonania, iż stał się ofiarą dwóch rzezimieszków, którzy nasycili banknot jakimś eterem, a następnie korzystając ze snu księdza O. zabrali mu wszystkie pieniądze.

= Znowu kantorzysta.

Udający od kilku dni chorego kantorzysta P., jak się okazało, jest już nieobecny w Warszawie.

Jegomość ten zainkasował w Lublinie i Siedlcach na rachunek swego pryncypała 2,000 rs. i... zniknął bez wieści.

= Co z tego wyrośnie?

W dniu wczorajszym na Pradze pani Kl. uczuła w swej kieszeni obcą rękę i instynktownie przytrzymała rzezimieszka, którym był mały chłopczyna, niewyglądający jeszcze nawet na 10 lat wieku.

Malec, nie mogąc się odrazu uwolnić, szybkim ruchem wydobył drugą ręką otwarty scyzoryk i zranił nim tak boleśnie panią Kl., iż ta z bólu puściła małego łotra, który z portmonetką, zawierającą kilkanaście rubli, zdołał umknąć bezkarnie.

Cios był tak silny, iż pani Kl. zraniona z bólu omdlała.

Co z takiego malca wyrośnie!?

= Błonica.

W dniu wczorajszym na straszną tę chorobę zmarło dwoje dzieci państwu T., w alejach Jerozolimskich.

Sama pani T. również zapadła i jest niebezpiecznie chora.

= Zamach samobójczy.

W łazienkach na Wiśle Grzegórz O., kąpiąc się w oddzielnym koszu, powiesił się na haku, został jednak przez służbę łazienek wcześnie spostrzeżony i uratowany.

Przyczyną zamachu samobójczego była melancholja.

= **Wypadki.** Na rusztowaniu budującego się domu na Pradze pobiły się dwie robotnice i jedna z nich zrzucona przez drugą, jakkolwiek spadła na piasek, uległa tak silnemu wstrząśnieniu, iż życiu jej grozi niebezpieczeństwo.—Na Marszałkowskiej wóz roboczy najechał na Kazimierza N., który upadł i złamał nogę.—Na Wolskiej blacharz Józef U. spadł z dachu i złamał nogę.

= Jeszcze jeden!

Rok bieżący poczynił olbrzymie szczerby w szeregach dawnych bojowników.

Prawie codzień przychodzi nam zaznaczać nowy wyłom, nową śmierć...

Oto znowu dowiadujemy się, iż w okolicach Bychawy zakończył życie ś. p. Marcin Olszewski, właściciel ziemski, b. oficer b. wojsk polskich.

Zmarły w chwili zgonu liczył 78 lat wieku.

Sit ei terra levis!

= Gimnazja akcyjne.

Dowiadujemy się, że w Smile otwartem być ma nowe gimnazjum klasyczne, oparte na kapitale akcyjnym.

Istnieje projekt otwarcia takiegoż gimnazjum w powiecie kaniowskim, w mieście Tahańczy.

= Cicha praca.

Ochrona dla biednych dzieci, założona w Kielcach przy miejscowym szpitalu św. Aleksandra, z każdym rokiem rozszerza swoją działalność.

Skutki jej cichej i skromnej pracy już dają się uczuć całemu miastu.

Na ulicach bowiem Kielc rzadziej dziś można spotkać żebrzące dzieci, rzadziej przychodzi się natknąć na włóczęgę.

Drobną dziatwę, wykolejoną losem z prostej drogi życia, ochrona przygarnia do siebie i uczy pracować.

Z wychowania w ochronie kilkanaście dziewczyn oddano na służbę, 4-ch chłopców znajduje zatrudnienie u stolarzy, 2-ch u introligatorów, 2-ch u szewców, 1 u rzeźnika i 2-ch u rzemieślników w Warszawie.

Jakże zdałyby się takie ochrony w innych miastach!

= Na drogi.

Rząd gubernjalny lubelski wyasygnował sumę rs. 3,140 na naprawę w roku przyszłym 14 wiorst szosy na trakcie gubernjalnym nadwiślańskim, w powiecie nowo-aleksandryjskim (puławskim).

Rząd gubernjalny piotrkowski zadecydował zbudowanie w latach 1883/4-ym 1 wiorsty 280 sążni bieżących szosy na pierwszorzędnym trakcie radomsko-włoszczowskim, w powiecie nowo-radomskim, na co wyasygnowano już 5,400 rs.

= Długowieczność.

We wsi Kobiałka, niedaleko stacji kolei nadwiślańskiej Miłosna, żyje sędziwy karczmarz, liczący obecnie lat 104.

Staruszek odznacza się wielkim apetytem, natomiast prawie wcale nie używa trunków...

= Wypadki w kopalniach węgla.

W ostatnim nrze *Przegl. techn.* znajdujemy interesującą statystykę wypadków w kopalniach węgla kamiennego w Królestwie Polskiem.

Według odnośnych danych, ilość wypadków wynosiła w r. 1882-im ogółem 42, przyczem ucierpiało 51 ludzi, mianowicie 29-iu zostało zabitych i 22-ch odniosło rany.

Największa ilość wypadków przypada na kopalnie dąbrowskie Plemiannikowa i Riesenkampfa, tj. 31, następnie idą kopalnie sukcesorów von Kramsta, gdzie było 11 wypadków, dalej kopalnie warszawskiego Towarzystwa—7 wypadków, kopalnie „Maciej" Bogusławskiego—5, kopalnie spadkobierców hr. Renarda—3 i wreszcie kopalnia „Michał" czeladzkiego towarzystwa bezimiennego, „Mikołaj" Surmondta, Toeplitza i Rana, oraz „Jan" Łapińskiego, gdzie się przytrafiło po jednym wypadku.

Wypadki powyższe pochodziły bądź z oberwania się węgla lub mas nadkładowych, spadnięcia drzewa do szybów, upadku robotników do szybu, nieostrożności przy przewożeniu węgla i t. d.

Ponieważ w r. z. wydobyto ogółem w Królestwie węgla 83,665,013 pudów, przeto jedna ofiara śmierci

skutkiem wypadku w kopalniach przychodzi na 2,685,000 pudów.

W porównaniu z ubiegłemi latami stosunek się powoli zmniejsza, w porównaniu jednak z zagranicą jeszcze wypada na naszą niekorzyść...

Ze świata.

✕ Matejko przyrzekł wymalować dla Muzeum w Sukiennicach krakowskich drugi obraz tychże samych rozmiarów i pokrewnej treści, jak ofiarowany Papieżowi.

✕ P. Ewarnicki, docent uniwersytetu charkowskiego, rozkopując kurhany na Zaporożu, znalazł wielką ilość starożytnych zabytków, jako to: flasze z gorzałką, broń, kołczany tatarskie i t. p. W jednej z mogił odkryto nawet szkielet zaporożca doskonale przechowany. Odzienie na zwłokach utrzymało się w dobrym stosunkowo stanie.

✕ W Bydgoszczy wzrost ludności szybko postępuje. Obecnie miasto liczy 34,348 mieszkańców.

✕ Marno, śmiały przewódca kilku wypraw w głąb Afryki, austrjak rodem, zmarł w Chartum dnia 17-go z. m.

✕ Egipska choroba oczu rozszerzyła się groźnie w torontalskim komitacie na Węgrzech. Rząd wysłał na miejsce specjalistę N. Feuera, w celu uorganizowania biegłej i rychłej pomocy.

✕ Oświetlenie elektryczne teatru peszteńskiego funkcjonuje wybornie. Dziś już wszędzie, nietylko na scenie, płoną lampy Swana i efektownie oświecają piękny przybytek sztuki dramatycznej.

✕ Francuskie ministerjum oświaty postanowiło zwrócić baczniejszą uwagę na język niemiecki wykładany w szkołach. W tym celu ustanowione zostały w t. z. *Ecoles primaires supérieures* stypendja, dające wychowańcom możność udawać się na kilka miesięcy do seminarjów w Küssnach, gdzie odbywając studja wraz z młodzieżą niemiecką zapoznać się mogą z jej językiem.

✕ Liczba wdów w Niemczech, według rezultatów specjalnego spisu ludności, dokonanego w r. z. z uwzględnieniem zawodu i sposobu do życia każdego mieszkańca, wynosi 1.909,540. Kobiet zamężnych jest 7,719.362, a zatem na cztery mężatki przypada jedna wdowa, co znaczy, że z czterech kobiet zamężnych jest prawdopodobnem, iż jedna owdowieje.

✕ Niewolnictwo w Brazylji jest jeszcze silnie rozwinięte, gdyż według ostatniego spisu znajduje się tam 1,346,648 niewolników. W dniu 28-ym września roku 1871-go wydaną została ustawa określająca porządek nadawania wolności niewolnikom, tak, aby w końcu niewolnictwo zupełnie zostało zniesionem. Podówczas było w Brazylji ogółem 1.547,660 niewolników, ubyło zatem w ciągu lat 12-tu około 200,000, ale liczba usamowolnień z każdym rokiem się zwiększa. W drodze wykupu państwo nadało wolność 12,898 niewolnikom, prywatne zaś osoby i stowarzyszenia wykupiły 56,056, a kasy oszczędności z funduszów składanych na ten cel przez niewolników wykupiły ich 1,851. Średnia wartość niewolnika wynosi obecnie około 2,000 franków, tak, iż na zupełne zniesienie niewolnictwa w Brazylji potrzeba byłoby przynajmniej połowę tej sumy, jaką Francja zapłaciła Niemcom tytułem kontrybucji wojennej w roku 1871-ym.

✕ Produkcja papieru. Według zestawień statystycznych, produkcja papieru na całym świecie wynosi około 950 miljonów kilogramów. Drukarnie zużywają około 475 miljonów kilogramów, z której to liczby na same czasopisma wypada około 300 miljonów kilogramów. Rządy wypotrzebywują 100 miljonów kilogramów, szkoły 90 miljonów, kupcy 120 miljonów, osoby prywatne około 90 miljonów. Przemysł papierowy zatrudnia ogółem około 200,000 robotników.

— Znaleziony przez panią E. B. na ulicy i wrzucony do skrzynki naszej kwit na rzeczy złożone do sprzedaży, wartości rs. 20, jest do odebrania w redakcji.

Nekrologja.

† Ś. p. Filipina **Pigłowska**, panna, córka obywatela ziemskiego, przeżywszy lat 22, opatrzona św. sakramentami, po krótkiej chorobie, w dniu 14 b. m. przeniosła się do wieczności. Ciężko tym ciosem dotknięci rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłej na żałobne nabożeństwo w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 17 b. m., o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 2—3128—

† Dnia 17 b. m., w poniedziałek, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się msza św. żałobna za duszę ś. p. Bronisława **Marczewskiego**, inżeniera, na którą matka i bracia zapraszają. —3115—

† Wszystkim łaskawie zebranym w dniu wczorajszym przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. syna naszego Janka, w szczególności zaś czcigodnemu Jks. Władysławowi Seroczyńskiemu, szanownym profesorom gimnazjum 3-go oraz poczciwym kolegom zmarłego, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

—3129— **Gustaw i Teodora Ponikiewscy.**

— Wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w smutnym obrzędzie wyprowadzenia zwłok ś. p. żony mojej, a szczególniej kolegom, którzy na barkach swoich ponieśli ciało do grobu, składam najserdeczniejsze podziękowanie w imieniu własnem i pozostałego niemowlęcia.

—900— **Leon Rotwand.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 13 go września. Wydany świeżo przez księcia bułgarskiego manifest, zapowiadający opracowanie nowego projektu konstytucji, zwrócił na nowo uwagę prasy rossyjskiej na sprawy Bułgarji. Podawszy zakomunikowaną sobie drogą telegraficzną treść tego manifestu, *Nowoje wremja* zamieszcza zarazem pochodzącą od swego korespondenta wiadomość, że obecne ministerjum Sobolew-Kaulbars pozostanie u steru spraw „do czasu ogłoszenia konstytucji", i z powodu tej ostatniej informacji wypowiada swoje uwagi i poglądy na sprawy bułgarskie. „Czy to ma znaczyć, pyta się przedewszystkiem *Nowoje wremja*, że później rossyjscy ministrowie i rossyjscy oficerowie nie będą już nic mieli do czynienia w Bułgarji? Wiemy, że jeszcze podczas rokowań o porozumienie między partjami, Nacewicz i Grekow domagali się natychmiastowego uwolnienia rossyjskich ministrów, a gdy Cankow nie zgodził się na tę propozycję, porozumienie o mało nie runęło. Nie sądzimy, aby zachowawcy, a mówiąc otwarciej, stronnicy poddania Bułgarji wpływom austrjackim wyrzekli się myśli wydalenia rossjan z Bułgarji; odłożyli oni tylko do czasu jej wykonanie. W ich rękach nowa konstytucja ma służyć do tegoż samego celu, do jakiego starali się dojść z pomocą przewrotu z r. 1881 i nie doszli—skompromitowawszy tylko powagę książęcą i sam książę zmuszony był zaprosić do siebie na współpracowników rosyjskich ministrów w najtrudniejszych dla siebie czasach. Rossyjskiego wdania się domagały się wyjątkowe okoliczności—niezdolność stronnictw do wytworzenia jakiegokolwiek trwałego porządku, dostępność pewnej części bułgarskiej intelligencji i rządowych kół księstwa dla wpływów austrjackich i innych. Nieład wewnętrzny i słaby opór, stawiany naciskowi zewnętrznemu, kazały się obawiać o pokój na półwyspie bałkańskim. Nietrudno było przewidzieć, że zamięszanie w Bułgarji doprowadzi do zbrojnej interwencji tego lub owego europejskiego mocarstwa i kwestja wschodnia znowu stanęłaby na porządku dziennym, a któż nie wie, jak łatwo kwestja ta może wywołać straszną wojnę między państwami europejskiemi. Biorąc pod swoją opiekę *status quo* w Bułgarji, dyplomacja rossyjska stanęła w obronie nietykalności księstwa i pokoju Rossji. Jeżeli teraz doszło do pojednania stronnictw bułgarskich, to i to zawdzięcza księstwo pośrednictwu rossyjskiemu. Pod pierwszem dodatniem wrażeniem wywołanem zawartą ugodą, przywódzcy partyj mogą łudzić się nadziejami, że potrafią pokierować interesami nawet bez obcej pomocy. Daj to Boże, lecz wobec ważnego znaczenia Bułgarji, jako jednego z wysuniętych posterunków słowiańskiej niezawisłości na półwyspie bałkańskim, Rossja powinna faktycznie nabrać przeświadczenia o pomyślnym rezultacie nowej próby konstytucyjnej, zanim pozostawi Bułgarję wyłącznie własnym jej siłom. Nasze żądania ostatecznie też do tego się redukują, aby jej siły się wzmogły i nie poddawały się wszelkim zagranicznym wpływom nieprzyjaznym Słowiańszczyźnie. Niechaj stronnictwa bułgarskie za wspólnem porozumieniem urządzają wewnętrzne sprawy Bułgarji, w najlepszy według ich rozumienia sposób, lecz siły militarne Bułgarji w każdym razie do pewnego czasu i chwili powinny pozostawać pod bezpośrednią protekcją Rossji. Tylko tak silna protekcja może ochronić armję bułgarską od rozkładowych stronniczych wpływów i zachować ją dla sprawy słowiańskiej". Taką konkluzją zamyka swój artykuł *Nowoje wremja*.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 13-go września. — *Presse* dowiaduje się z Aten, jakoby król grecki otrzymał także zaproszenie od cesarza Wilhelma na manowry homburskie.

Tryest 13-go września.—Po konferencji delegatów chorwackich z kanonikiem Paulinowiczem, przewódcą chorwatów dalmatyńskich, zaszły w Mawilcarska, siedzibie Paulinowicza, demonstracje wielcarskie. Na czele ich stanęli księża i studenci.

Berlin 13-go września.—Utrzymują, że p. Schloetzer powiózł do Rzymu ostateczne propozycje ks. Bismarka co do ugody z Rzymem.

Berlin 13-go września.—Cesarz Wilhelm odjechał dzisiaj z wielką świtą do Merseburga. Hr. Moltke i jeneralny kwatermistrz, hr. Waldersee, udali się tam także. W Homburgu podczas pobytu tamże króla hiszpańskiego znajdować się będą sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, hr. Hatzfeld, i poseł niemiecki w Madrycie, hr. Solms.

Paryż 13 go września. — Dzisiejsza rada ministrów obradowała nad sprawą tonkińską. Ministrowie oświadczyli się w ogóle za polityką sprężystą. Dwie okoliczności wpłynęły na odroczenie uchwał: nadejście z Anglji wiadomości pozwalających spodziewać się pokojowego załatwienia zatargu francusko-chińskiego, tudzież brak decyzji co do zwołania izb. Minister wojny był nieobecnym. nadesłał wszakże pisemne wotum, opierające się dalszej wysyłce wojsk bez przyzwolenia izby. Admirał Peyron oświadczył, że uchwalone przez izby środki prowadzenia wojny są wyczerpane. Jutro prawdopodobnie powzięte zostaną ostateczne uchwały.

Paryż 13-go września.—Ferry wraz z ministrami wojny i marynarki jest za energiczną akcją w Tonkinie, ponieważ zachodzi obawa, że Chiny zechcą przedłużać w nieskończoność rokowania i prowadzić je będą w ten sposób, aby Francja w niedogodnej dla siebie chwili była zmuszoną do rozpoczęcia kroków wojennych.

Paryż 13-go września. — *Temps* powiada, że do Tonkinu odchodzi tylko 5 bataljonów, t. j. tyle, ile niezbędnie potrzeba do ubezpieczenia stanowiska jen. Boueta wobec "czarnych flag"; wedle przebiegu, jakie wezmą rokowania z rządem chińskim, nastąpią dalsze posełki wojsk lub zostaną wstrzymane. *National* wspomina o różnicy zdań w łonie gabinetu. *Siècle* i *Liberté* zaprzeczają temu. *Siècle* zapewnia, iż rząd uchwalił nie zwoływać izb przed końcem października.

Paryż 13-go września.—Nowy poseł francuski w Wiedniu, hr. Foucher de Careil, odjeżdża jutro na miejsce swojego przeznaczenia.

Londyn 14-go września. — Parowiec „Pembroke Castle", na którym Gladstone z rodziną robi wycieczkę letnią wzdłuż wybrzeży szkockich, odwiedzi, jeżeli pogoda pozwoli, Kopenhagę.

Kair 14-go września.—Kedyw przybył tu wczoraj, uroczyście przyjęty.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 15-go września.

Na wczorajszej, drugiej z kolei, radzie ministrów w sprawie Tonkinu uchwalono jednogłośnie wysłać posiłki. Challemel Lacour oświadczył, że rokowania z Chinami biorą pomyślny obrót. Z Kantonu donoszą o nowych niepokojach.

Paryż 15-go września.

Tutejszy sąd handlowy skazał radę zarządzającą *Union générale* na zapłacenie 20 miljonów fr. a rewidentów na zwrot 1½ miljona franków, zarazem unieważniając ostatnią emisję akcyj.

Londyn 15-go września.

New York Herald podaje dalsze szczegóły o bitwie francuzów z „czarnemi flagami". Okazuje się z nich, że francuzi zostali zwycięzcami. Dotarli oni dnia 1-go b. m. do Pallan, o dwanaście mil od Sontaj, zdobywając w trzydniowej walce bagnetami pozycje nieprzyjacielskie. Jenerał Bouet pozostawił w zdobytych pozycjach załogę złożoną z 300 ludzi i powrócił do Hanoi, oczekując na posiłki.

Kopenhaga 15-go września.

W czasie uroczystości w Tivoli publiczność huczliwemi oklaskami przyjęła ustępy z opery „Życie za cesarza", odegrane przez orkiestrę duńską i rossyjską. Cesarza Rossji i króla Danji, powracających z uroczystości, tłumnie zgromadzona ludność witała okrzykami: „hurra".

Sofja 15-go września.

Policja tutejsza odkryła spisek uknuty przeciw jenerałom: Sobolewowi i Kaulbarsowi. Przedsięwzięto liczne aresztowania.

Petersburg 15-go września.

Z powodu artykułu *Nordd. Allg. Ztg* o polityce rosyjskiej w Bułgarji *Journal de St.-Petersbourg*

wypowiada następujące uwagi: „Rosja daleką jest od jakichkolwiek celów egoistycznych w swojej polityce względem Bułgarji. Lecz czyż nie wypadało raz na zawsze wyprowadzić Bułgarję z położenia, grożącego zachwianiem powagi księcia i podkopaniem miłości, jaką żywi do niego ludność bułgarska? Właśnie taki cel ma misja Jonina. Zdecydowano się na przedstawienie zgromadzeniu narodowemu w Bułgarji nowego statutu organicznego, opartego na zasadach konserwatywnych. Tylko w ten sposób może być przywróconą jedność pomiędzy księciem a ludnością, wzmocniona władza książęca i uspokojoną opinja kraju. Misja Jonina ma na względzie zgodę i spokój w księstwie. O tem nikt nie wątpi. Pogłoski dzienników zagranicznych o zamiarach egoistycznych Rossji są zaczerpnięte z fantazji i nieuzasadnione. (*Ajencja północna.*)

GIEŁDA.

Dnia 15-go września roku 1883-go.

Jak zwykle w sobotę prawie nic nie robiono na giełdzie dzisiejszej. Z Berlina doniesiono o placeniu 202 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną przy usposobieniu mocnem.

Wobec tej obietnicy z początku zebrania giełdowego cokolwiek kursa walut obcych obniżono—do czego się również nadawała zwykła w soboty sytuacja. Nikt kupować nie chciał i ci, którzy sprzedać potrzebowali, musieli ustępstwa poczynić. Później jednak cokolwiek mocniejsze wyrodziło się usposobienie wskutek znalezienia się kupujących — choć w bardzo małej liczbie i w rezultacie zrównano się prawie z kursami wczorajszemi.

Jak wyżej wspominaliśmy, obroty były minimalne, a kursa, jako będące tylko tak małych obrotów przedstawieniem, za normę służyć nie mogą.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.70—jak wczoraj żądano. Tranzakcje tylko z samego początku zebrania po 49.62½—to jest po kursie początkowym wczorajszym zawarto. Krótkoterminowe też samą wczoraj przebyły drogę. Zaczęto od płacenia 49.50, później płacono już 49.52½, a wreszcie kurs końcowy wczorajszy 49.55, przy żądaniu również nie zmienionem 49.60.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych obrotów weksiowych nie robiono.

Na **Londyn** obniżono żądanie do 10.07 za 1 f. szt. w wekslach krótkoterminowych—lecz do tranzakcyj nie doszło.

Na **Paryż** z początku tylko 40 rs. za 100 fr. płacić chciano, następnie na 40.02½ się zgadzano, ku końcowi tranzakcyj nie dokonywano. Żądanie niezmienione 40.10.

Na **Wiedeń** również bez tranzakcyj kurs żądany nominalnie 84.70, niższy od wczorajszego.

Papierami również obroty bardzo niewielkie. Państwowe—listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia bez tranzakcyj. Żądano, jak wczoraj, za likwidacyjne większe 89, za mniejsze 88.80, za pożyczkę wschodnią 91.80.

Listy zastawne ziemskie pierwszej serji poszukiwano *al pari* bez różnicy wielkości odcinków. Kupowano jednak A po 100.20, a B po 100.10. Serji II ej nie ofiarowywano, za III-ej żądano za A 99.90 i 99.80 za B i małe. Tę ostatnią oddawano po 99.65.

Listy miejskie bez zmiany — 96.25, 94, 93.40 i 93.15.

Łódzkie również bez zmiany—86, 85.25 i 85.

Akcje w większym niż zwykle ruchu. Tranzakcyj dokonano józefowskiemi po 510 i towarzystwa Lilpop, Rau po 1,000. Za jedne i drugie tyleż jeszcze płacić chciano. Chciano też płacić 320 za banku polskiego, 165 za ubezpieczeniowe, z cukrowniarych za akcje warsz. tow. fabryk cukru 1275, za dobrzelińskie 1100, za Czersk i Hermanów 340, za Łyszkowice 300. Za akcje zakładów B. Hantke 1100, za hutnicze 210 płacić chciano. Ofiarowywano do sprzedaży bankowe handlowego i dyskontowego po 316, fabryki stali po 1,800, starachowickie po 98, Zawiercia po 250.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące 49.62½ za wekle długoterminowe na Berlin płaconony.

J. Wl.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 14-ym września r. 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Tenenbaum Goldflam, 2243,—Miecznikowska, Świętokrzyska 27,—Bender, ulica Aleksandrja,—Sikorski, hotel Saski,—Beryn,—Inlender, hotel Berliński,—Edmund Alland,—Rajchland, Krochmalna 11,—Juljan, sąd okręgowy, Miodowa 7, — Maciejowski, biuro telegraficzne, hotel Francuski lub Saski, — Ordyncew, Złota 4,— Rezner, hotel Saski,— Brauman, Nalewki 11, — Pułkownik Protopopow, hotel Saski,— Oskierko, hotel Saski,— Beskin, hotel Saski,— Izrael Aleksador, Nalewki,— Landsbern,—Fled, Włodzimierska, dom Lewentala,—Wajsflog, hotel Saski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE KONIKOWE.

re	dru	go	bi	u	czy	bar	że
ból	ją	go	na	o	spo	czu	tar
giem	kto	i	cząć	cu	go	mo	czy
cem	gdy	ser	rą	nie	ni	na	ciem
skrwa	cem	ce	wiecz	ny	włas	ja	mar
ser	nie	wio	noś	za	czy	by	ją
ludz	tor	kni	sto	jak	dy	fry	kąś
tęs	tą	kość	ja	cią	i	swo	gla

Rozwiązanie zadania algebraicznego, zamieszczonego w nrze 228b.

Szukany postęp arytmetyczny, iloczyn wyrazów którego równa się 31466 jest ÷ 7.12.17.22.

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. M. Galewski, H. Hufnagel, A. Emanuel, E. Traczewski, H. Higier, F. Wasserman, S. Hufnagel.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 30 sierpnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
27	Śliska	Credo Antoni	Suchotnik, ch. na oczy, dz. 6.
38	Śliska	Ostrzycka An.	Bez pomocy od męża, chora, dz.dr. 6.
39	Pańska	Drensz Balbi.	Mąż chory, dz. dr. 2.
55	Grzybows.	Zielińska An.	Wdowa, dzieci dr. 4.
9	Leopoldyn.	Kruszewska L.	Chora, mąż w szpitalu, dz. 2.
35	Dzika	Szejndla Tysz.	Wdowa, dz. dr. 3.
42	Dzika	Myszka Unhold	Wdowa,dz. dr. 3.
5	Długa	Gaswoła M.	Niewidoma.
11	Wolność	Szalik Michał	Niewidomy, żona kaleka.
15	Wolność	Szczeblewska	Sparaliżowana, mąż stary.
15	Furmańsk.	Kowalska J.	Mąż suchotnik, dz. dr. 5.
11	Tamka	Czarniawski	Wdowiec, suchotnik, dz. dr. 3.
5	Szczygla	Bajko Marja	Wdowa chorowita, dz. dr. 3.
21	Tamka	Dura Elżbieta	Wdowa, chorowita, dz. 3.
233	Praga	Rosińska H.	Mąż chory na nogę, dzieci drobnych 3

TEATRA

WIELKI. Jutro: „Pan Twardowski". LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Faust" (występ panny Brühlówny). Jutro: „Pan Benet" i „Rozwiedźmy się".—NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Ciurkiewicz czy Dziurkiewicz". Jutro: „Życie paryskie".

815) **Dr Henryk Stankiewicz** (spec. choroby weneryczne i skórne) mieszka obecnie przy ulicy Nowy-Świat nr 7. Przyjmuje chorych, jak dotychczas, od godziny 10-tej do 12-tej rano i od 4-tej do 7-ej po południu. W lecznicy (plac Teatralny nr 7) przyjmuje codziennie od godziny 1-ej do 2-ej.

883 **Dentysta Ausländer,** *ul. Królewska 39*, jedyny w Warszawie, wykonywa *sztuczne zęby i szczęki z Continous Gum.*, t. j. z emaljowanej blachy platynowej, świetnie naśladującej żywe mięso dziąseł. Wynalazek ten jest obecnie najdonioślejszym w dotychczas znanych w dentystyce i z tego też względu w zastosowaniu jest nieco droższym od kauczuku. W gabinecie dentystycznym wszelkie operacje i plomby wykonywane są najsumienniej.— Przyjmowanie chorych codziennie od godz. 10 do 6.

(3022) **Dentysta ROTHEIM**, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

Zawiadomienie.

Wobec rozsiewanych przez osobę interesowaną wieści, iż magazyn okryć i sukień damskich

pod firmą A. RANDAEU

przeniesionym został, wynienem wyjaśnić, iż magazyn ten nabyty przezemnie, prowadzony jest w tym samym lokalu, **Niecała nr 8** i pod tą samą firmą. Pracownia pod kierunkiem p. **Natalji.**

897 **K. Wilczyński.**

PAPIEROSY.

Oczekiwane papierosy z prawdziwego liścia tureckiego, wykonane przez pierwszorzędną fabrykę **Braci K. i P. Pietrowych w Petersburgu**, nadeszły do **składu cygar M. Kiczorowskiego,** ulica **Wierzbowa nr 3,** vis-à-vis filarów teatralnych, w 4-ch gatunkach, a mianowicie: **Dubek Bukiet i Senatorskie**, w białej bibułce, oraz **Azis i Stoliczne,** w bibułce francuskiej, maisowej, w cenie za 100 sztuk rs. 1, pakowane po 10, 25 i 100 sztuk. Papierosy wyżej wymienione, jako bardzo dobre, poleca się amatorom prawdziwego tureckiego tytoniu. —841—

Akcje pożytkowe,

wiedeńskie skupują się po wysokim stosunkowo kursie. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska nr 18, pod lit. **M. A. X.** (843)

— ***Magazyn ubiorów męskich Karola Szlis, Miodowa 6.*** Piękny krój. Ceny nizkie. Wybór materjałów i gotowej garderoby. (893)

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr I.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 11—12. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, codziennie.
Od g. 12—1. **Dr Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Mazaraki,** ordynator kliniki chorób skórnych i wenerycznych, chor. weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. krtani, gardzieli (laryngoskopia), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, codziennie, prócz niedziel.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz niedziel.
Od g. 3—4. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

Opłata za poradę 25 kop. —2353—

LECZNICA PRYWATNA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. Dr **Wójcikiewicz Feliks,** choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od 10—11. Dr **Zawisza Konrad,** choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 10—11. Dr **Piaszczyński Józef,** choroby oczów, codziennie.
Od 10—11. Dr **Strasburger Mieczysław,** choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.
Od 11—12. Dr **Groer Franciszek,** choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 11—12 Dr **Kosiewicz Antoni,** choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 12—1. Dr **Saski Władysław,** choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 1—2. Dr **Sieragowski Paweł,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od 1—2. Dr **Wróblewski Jan,** choroby chirurgiczne, codziennie.
Od 2—3. Dr **Sipniewski Władysław,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od 2—3. Dr **Korniłowicz Edward,** choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty.
Od 3—4. Dr **Heiman Teodor,** choroby uszne, codziennie.
Od 3—4. Dr **Rosenthal Kazimierz,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.
Od 3—4. Dr **Kleinadel,** choroby weneryczne i skórne, codziennie. —794—

Skład Materjałów Aptecznych

Leonarda Ziemińskiego,

magistra farmacji,

dostawcy materjałów do wszystkich aptek szpitalnych i zakładów dobroczynnych,

w Warszawie,

ulica Królewska, róg Marszałkowskiej,

zawiadamia, że otrzymał ***transport*** najświeższych i w najlepszym gatunku ***towarów aptecznych*** oraz ***produktów chemicznych,*** jak również artykułów do ***użytku agronomicznego i technicznego, specyfików francuskich i angielskich, narzędzi chirurgicznych i przyrządów opatrunkowych.***

Przyjmuje obstalunki ustne i piśmienne na dostawę do apteczek domowych i weterynaryjnych.

Utrzymuje ***różne perfumy wyższych gatunków, z słynnej fabryki pp. Lautier i fils w Grasse*** (południowej Francji), jak również i ***rozmaite pomady z świeżych kwiatów w tejże fabryce przyrządzane. Wodę Belgijską*** o wiele wyższą od Kolońskiej. ***Olejki eteryczne*** do wody kolońskiej i zaprawy wódek. ***Eliksiry i proszki do zębów, Blansze, pudry i róże, oraz farby do włosów, mydła toaletowe i lekarskie, Oliwę przednią do jedzenia, Esencję octową*** do przyrządzenia zdrowego mocnego octu, ***Sól stołową*** chemicznie oczyszczoną, ***Krochmal i farbki do bielizny, Gąbki, Masy do podłóg, Proszki i maść do czyszczenia metali, Atramenty różnokolorowe, Trucizny na muchy, mole i szczury, Farby suche i olejne.***

Sprzedaż uskutecznia się hurtowo i detalicznie, ceny najprzystępniejsze. Skład poręcza za dobroć pośpiech i dokładność wykonania obstalunków.

Adres dla listów jak wyżej.

Adres dla telegramów: „Skład materjałów Aptecznych Ziemińskiego, Warszawa". —838—

NAJLEPSZE

WĘGLE KAMIENNE

(891) sprzedaje

Bernard Lauterbach.

3. Przechodnia. 3.

NAKŁADEM

Księgarni i Składu Nut

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4,

wyszły i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych Składach Nut w kraju i zagranicą:

ĆWICZENIA GŁOSOWE

NA

Contralt, Alt, Mezzo-Sopran i Sopran

ułożył

Wilhelm Troschel.

Cena rs. **2 k. 40.**

Osoby, posiadające w wyższym stopniu naukę śpiewu i pragnące nadal utrzymać nabytą wprawę, znajdą w tem wydaniu odpowiednie do tego ćwiczenia.

Ułożone są przytem w taki sposób, aby wszystkie rodzaje głosów kobiecych, jak: Contralt, Alt, Mezzo-Sopran i Sopran, mogły zarówno z takowych korzystać.

Ostatnia ta praca, naszego zasłużonego artysty i nauczyciela, owoc długoletnich studjów i doświadczenia, odda niepomierną przysługę tak śpiewaczkom, jak i nauczycielom. Zawiera bowiem w jednym niezbyt kosztownym zeszycie, wszystko to czegoby po rozmaitych zbiorach ćwiczeń lub szkołach szukać wypadało. Osobom zajmującym się dawaniem lekcyj śpiewu nakładca Ćwiczenia powyższe, z przyjemnością do przejrzenia bliższego udziela 2460r



Piotr Śliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.— **Podwal 20,** wprost Cyrkułu. 3698

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod Zegarem.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Narzędzia **doktorskie, weterynaryjne, różnego rodzaju Szprycki, Seręgi, Irrygatory, Clyssopompy, Strzykawki i różne wyroby gumowe,** oraz **Noże, Nożyczki, Scyzoryki, Brzytwy, Paski** i massę do tychże, **Paski rupturowe** i wszelkie maszynki Ortopedyczne, wykonywane ze znajomością i prędko. Poleca po cenach nizkich fabrycznych

FABRYKA

J. Jodłowskiego,

ul. Bielańska Nr 5. 2466R

Filja: Marszałkowska 65.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go września 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 60	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.07	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	°4 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	—.—	100.
„ „ „ „ m.	—.—	100.
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—.—
„ „ „ II	94 00	—.—
„ „ „ III	°3.40	—.—
„ „ „ IV	93 15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86 00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	89.00	—.—
„ „ małe.	88.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 80	—.—
II „ „ rs. 100	91 80	—.—
III „ „ rs. 100	91.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	316.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	316.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	320.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	165.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1275.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	510.
Akcje Dobrzel, Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1000.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 112½.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 225.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 183⅓.
Od listów likwidacyjnych kop. 112⅔.

TARGI «na placu Witkowskiego»

Dnia 14-go września 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	800	850
„ „ biała . . .	—	—	900	950
„ „ wyborowa .	—	—	960	1005
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	675	690
„ średnie	—	—	630	660
„ wadliwe	—	—	600	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	300	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	25	40	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 14-go września 1883 r.

Pszenica wyborowa 157 — 163, średnia 135—145, ordynaryjna 115½—124.

Żyto wyborowe 110—113, średnie 106—109, ordynaryjne —.—

Jęczmień wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 95—98 śred. 88—90, ordynaryjny 85—86.

Groch —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.— średnia —.—.— ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:

z dnia 15-go września 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
wiadro rs. 8 kop. 140.

DLA DAM.

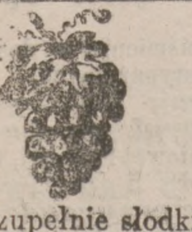
Fasony z Paryża.

Po otrzymaniu ich na nadchodzący sezon, prosto z Paryża, polecam się WW. Paniom, jako od wielu lat specjalny wykonawca damskich, wierzchów do futer i wszelkich ubrań na puchu, wacie i podszewkach, odznaczających się u mnie eleganckim krojem i gustownem wykończeniem, które wykonywam z własnego jakoteż z powierzonego mi materjału.

Przytem dla dogodności WW. Pań życzących sobie oddać zara-zem futra do podszycia, obłożenia lub fasonowania garniturów, utrzymuję **specjalistę kuśnierza.**

2312 **Jan Ostrowski,**

Krakowskie-Przedmieście 40, wprost Hotelu Europejskiego i ul. Czystej.



WINOGRONA



Badeńskie kuracyjne,

zupełnie słodkie, codziennie świeże transporty, nadchodzą do handlu

BRACI WRÓBEL,

i takowe polecają na cały sezon kuracyjny.

Krakowskie - Przedmieście Nr 1. 2443

Skład Maszyn do Szycia

LUDWIKI BEDNAWSKIEJ,

przy ul. Świętojańskiej 2 i rogu placu Zamkowego, na 1 piętrze.

poleca maszyny do szycia ręczne i nożne różnych systemów, a głównie najwięcej poszukiwane **Singera** i **Whelera & Wilsona** które za najpraktyczniejsze uznane zostały; niemniej skład posiada Maszyny do wyrobów krawieckich i szewckich oraz wszelkie przybory do takowych.

Reperacje Maszyn wykonywa się najdokładniej.—**Za dobroć i trwałość Maszyn gwarancja piśmienna,** 2378R



MAGAZYN OBUWIA

pod firmą

KAROLA KASSENBERG,

egzystujący od roku 1866,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38,

przeniesiony został

na tąż ulicę obok hotelu Saskiego Nr 41,

poleca Szanownej Publiczności wszelki wybór Obuwia damskiego i męzkiego, nieustępujący zagranicznym wyrobom; oraz przyjmuje osobiście wszelkiego rodzaju obstalunki. 3693

SKŁAD MATERJAŁÓW Aptecznych

A. F. GALLE.

Towary apteczne, Produkty chemiczne, Farby, Perfumy, Woda Kolońska, Olejki, Kosmetyki i Mydła, Puder i Gąbki, Oliwa Prowancka, Ocet, Soki owocowe, Krochmal, Ultramaryna i Farbki, Glansy do obuwia, Farby anilinowe, Proszek perski, papier i Tynktury od móli i owadów, Proszek i pomada do czyszczenia metali, Lakiery, Farby olejne, Zaprawy do podłóg, Lakiery przezroczyste do metali, Smary i Oliwy, Płody mineralne, przyrządy apteczne i chirurgiczne.

Sprzedaż hurtowa i cząstkowa. 2425r

Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Do sprzedania

Minerały,

1 zbiorek—sztuk 50,

1 zbiorek—sztuk 200,

oraz pojedyńcze egzemplarze. — Wiadomość: ul. Hr. Kotzebue № 3, mieszkania 3, między 5 a 7 po południu. 2463R

Szkło Chemiczne

Do składu szkła **Alexego Baytel**, ulica Podwal № 7, nadszedł świeży transport przyborów chemicznych, jako to: **Kolby, Retorty, Fiolki, Aparaty Wolfa, Lampki** spirytusowe, Rurki, Epruetki, Rury do wodoskazów i wiele innych przedmiotów. 3586

TANI

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca wielki wybór Towarów krajowych i zagranicznych, po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

Materjały w kratkę, łokieć po kop. 12, 25, 30, 35 i 40.

Materjały w kratkę, 2 łok. szer., łok. po kop. 50, 75, 85, rs. 1, i rs. 1.15.

Repsy kolorowe, ł. po k. 22½, 27½ i 30.

Cimbria façonné łokieć po kop. 35.

Kaszmiry czarne, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.65, 1.85, 1.95 i 2.35.

Armury czarne, 2¼ łok. szer., w najświeższych deseniach, łokieć po rs. 1.40, 1.60, 1.75, 2, 2.30, 2.50 i 2.75.

Crêpe anglais czarne, 2 łok. szerok. łok. po rs. 1.40.

Kamloty czarne, łok., po k. 20, 22½, 25, 30, 35, 40, 45, 50 i 60.

Tricotine car dé (nowość) 2 łok. szer., w modnych kolorach, łok. po rs. 1.50.

Drap distingué 2 łok. szer., łok po rs. 1.35.

Crêpe Virginia w jasnych kolorach, 2 łok. szer., łok. po rs. 1.

Venise 2 łok. szerokości, na szlafroczki, łok. po rs. 1.30 i 1.70.

Flanelki czysto wełniane, 2¼ łok. szer., łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, rs. 1.25.

Velvety kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.

Velvety czarne. łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.60.

Chustki duże, czysto wełniane, od rs. 2.50 sztuka.

Chustki małe, czysto wełniane, dla dzieci, od rs. 1.

Barchan biały, od kop. 15 za łokieć.

Barchan drukowany, w pięknych deseniach, od kop. 15 za łokieć.

Barchan Lama w piękne kratki i paski, ł. po k. 25.

Uwaga. Magazyn posiada zawsze na składzie wielki zapas podszewek i sprzedaje takowe, po cenach bardzo nizkich.

2458r

Do wynajęcia od 1-go Października dobre, suche i ciepłe **LOKALE:** 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, zlew, wodociąg; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia; 1 pokój z kuchnią i jedna stajnia i wozownia. — Ulica Żurawia № 24, stróż Teofil wskaże. 2467

Ogrodnika-kawalera

umiejącego samoistnie założyć park i ogród owocowy i warzywny, poszukuje się zaraz lub od św. Michała. 300 rs. honorarjum i całkowite utrzymanie, wymagane dobre świadectwa. Oferty adresować: Paweł Jagmin, gub. Grodzieńska, przez Kobryń, w Dywinie. 3542

Sery Owcze.

prawdziwe,

nadeszły do Składu Owoców 2453R

W. Zalewskiego,

Senatorska 2.—Cena zniżona.

W tanie węgle i drzewo

a tylko pierwszych gatunków, oraz w dostateczną ilość koni, Skład na Bielańskiej № 4, zaopatrzony został. 3662

200 sztuk skopów

2464R

3 i 4-letnich, do chowu lub na opas, prawie dziś dopasionych na sprzedaż w **Dominium Starawieś,** st. kolei Łuków, poczt. Radzyń.

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Królewska № 13, przyjmuje od godz. 2—6. 3688

Uczeń

potrzebny jest zaraz do handlu galanteryjnego w wieku lat 16. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 2465R

100 pudów mąki

żytniej, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Wiejska № 1. 3669

Rzadka i korzystna sposobność!

Garnitur mebli, masiv mahoniowych, szabowanych, do sprzedania.—Wiadomość: Hotel Paryzki, u szwajcara. 3686

Do sprzedania

Toaleta damska,

mahoniowa, w bardzo dobrym stanie, Biurko orzechowe, 6 Krzeseł wiedeńskich, zupełnie nowych i 2 Lustra bardzo duże, w złoconych ramach.—Wiadomość przy ulicy Brackiej № 4a, mieszkania 6, od godziny 9 rano do 12 w południe widzieć można. 3683

Świętokrzyzka № 35, róg Marszałkowskiej.

Operatorka odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut. Przyjmuje od 10—12 i od 2—5 po południu Piękna 21, mieszk. 5. **Rau.**

3605

Bardzo tanio!! Koszule mężkie

od rubla. Widok № 16, mieszk. 1. 2461r

Poszukuje się

Operatora i Retuszera

zarazem, do jednego z gubernjalnych miast Królestwa.—Wiadomość u szwajcara szpitala św. Ducha, ulica Elektoralna. 3692

NIECH KAŻDY

DOBRY MĄŻ

wskaże swej 3489

OSZCZĘDNEJ ŻONIE

Adres powszechnie znanego ze swej taniości **Składu towarów** przy rogu **ulic:**

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna № 1, mieszkania **№ 4,** gdzie na nadchodzący **sezon** sprzedaje się po cenach podziwu godnych:

RATINY (Suberyna) na mężkie i damskie palta 2½ łok. szerok., granat., ciemno-bronz., oliwkowy, marengo, po rs. 1 k. 65 łok., wszędzie ta sama kosztuje rs. 3.

PODSZEWKA na powyższe palta, elegancka, podwójnej szerokości, w pasy, najmodniejsza, keprowana, po kop. 40 ł., wszędzie kosztuje rs. 1.

KORTY najmodniejsze, rysunki francuzkie 2½ łok. szerokości, po rs. 1 kop. 35 łokieć.

BRYSTOL na damskie paltociki i na pokrycie futer, najmodniejszy na nadchodzący sezon, 2½ łok. szerok. po rs. 1 kop. 50.

FLANELA czysto wełniana, podwójnej szerokości, po 70 kop. łok.

KASZMIRY znane ze swej dobroci, czarne i kolorowe, 2 łokcie szerok., po 70 kop. łokieć.

MATERJAŁY WEŁNIANE w krateczki, najmodniejsze na suknie jesienne i zimowe, po 25 kop. łok.

KOŁDRY tak zwane sławuckie, czysto wełniane, po rs. 3 sztuka.

HALKI bardzo gustowne, ciepłe i nadzwyczaj praktyczne, po rs. 1 k. 50.

Obstalunki z prowincji będą wysyłane z akuratnością i sumiennością.

Adres: **Iz. HERTZ, Warszawa.**

W dniu wczorajszym wybiegł wieczorem

Pies młody, wyżeł ponter

maści bronzowej, pod piersiami biały, wabi się „Kastor.“ Za odprowadzenie na ulicę Bracką pod № 14, na 1-sze piętro **nagrody rs. 5.** 3691

CENNIK HERBATY CHIŃSKIEJ

pierwszego zbioru,

SPROWADZONEJ BEZPOŚREDNIO

Z CHIN,

przez

DOM ROLNICZY HANDLOWO-KOMISOWY

H. hr. SKARBKA & W. hr. RONIKIERA,

W WARSZAWIE,

przy ulicy SENATORSKIEJ Nr 28,

na Placu Resursy Kupieckiej.

Sprzedaż odbywa się również prawie we wszystkich znaczniejszych Składach Herbaty i Towarów Kolonjalnych.

		Cena za funt netto.				Cena za funt netto.	
		rs.	k.			rs.	k.
Nr 1.	Najlepsza Mandaryńska......	3	—	Nr 5.	Bukietowa ciemna..........	1	80
Nr 2.	Wyborna mocno aromat. żółta.	2	50	Nr 6.	Aromatyczna czerwonawa....	1	60
Nr 3.	Delikatna złotawa..........	2	20	Nr 7.	Familijna wyborowa........	1	40
Nr 4.	Bukietowa jasna...........	2	—	Nr 8.	Gospodarska ciemna........	1	20

Najlepszej kwiatowej Lansińskiej, funt. . . . . rs. 4.
Cesarskiej żółtej deserowej, funt . . . . rs. 6.

Pakowanie HERBATY uskutecznia się pod nadzorem specjalistów.

Każda paczka jest zaopatrzona plombą firmy.

Przesyłka załatwia się tak w kraju, jak i za granicę, bezzwłocznie po otrzymaniu należytości, za pośrednictwem Biur transportowych, kolei i poczt.

Kupujący najmniej 25 funtów, nie ponoszą kosztów przesyłki.

SPRZEDAŻ HURTOWA

w cybikach i opakowaniach papierowych 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funtowych, wykonywa się na bardzo dogodnych warunkach dla handlujących, z odstąpieniem znacznego rabatu. Szpitale, Zakłady naukowe, Klasztory i inne podobne Instytucje otrzymują również stosowne ustępstwa.

ADRES:

DOM ROLNICZY

H. HR. SKARBEK I W. HR. RONIKIER,

w Warszawie.

PS. Uprasza się o zwrócenie uwagi na faksymil podpisu firmy, znajdujący się na każdej paczce wychodzącej ze składu.

21*

Nauczycielka

(Niemka z Liflandji), z wyższem wykształceniem, z patentem, posiadająca języki, życzy sobie demi-place i lekcje języka niemieckiego, oraz literatury. Wiadomość ulica Bracka № 4, mieszk. 16. 3619

Skład Wód Mineralnych naturalnych
przy aptece pod firmą
D. T. HEINRICH
istniejący 866
zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.



B. tanio Meble!
L. BRENERT,
Chmielna № 12.
Garnitury utrechtem, lamą i brokatelą kryte, szeslongi, sofy, otomany, łóżka, tualety, oraz wiele innych i materace, oraz wszelkie dekoracje; przerabianie starych mebli i opakowanie przyjmuje. 3562

P L A C

w stronie miasta najpiękniejszej i najzdrowszej, przy ulicy Pięknej, obok Alei Ujazdowskiej, na budowę domu o 11 oknach frontu, z prawem używania wspólnej szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętrach, **do sprzedania.** — Wiadomość: Marszałkowska № 54, mieszk. 4, po g. 5 po południu. 3665

Skrzypce

włoskie, b. stare, w dobrym stanie, za cenę nadzwyczaj nizką. Nowy-Świat № 49, dom p. Schlagera, drugie piętro, od godziny 8 do 10 i pół z rana. 2284

P A N N Y

potrzebne do sukien i okryć, oraz zdolna maszynistka. Wiadomość Senatorska 4, u Penkali. 3451R

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH TADEUSZA GÓRECKIEGO,

Nowy-Świat Nr 7, naprzeciwko Straży Ogniowej,

poleca

wszelkie towary w zakres składu aptecznego wchodzące, do użytku domowego, technicznego i leczniczego w najlepszych gatunkach.

Ceny przystępne.

Nowy-Świat № 7, naprzeciwko Straży Ogniowej!!!
Nowy-Świat № 7, naprzeciwko Straży Ogniowej!!!
Nowy-Świat № 7, naprzeciwko Straży Ogniowej!!!
w Warszawie.

2395—R

Prawdziwą Wodę Kolońską

Joh. Maria Farina Neumark,

poleca podpisany jako jedną z najlepszych wód kolońskich. Odznacza się przyjemnym, orzeźwiającym i trwałym zapachem, przytem w cenie jest tańszą o 50% od innych wód kolońskich. Cena małej flaszki 30 kop., podwójnej 60 kop. Drugich Farinów ceny są: 45 i 85 kop., zatem taniej o 15 i 25 kop.

Jedyny skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** № 83. Krakowskie-Przedmieście № 83. 2191

Do Magazynu „J. Matuszewski,”

3655

Wierzbowa, Hotel Angielski, potrzebne są **Panny:** uzdatnione, podręczne i do nauki.

W Lasku, na Czystem, za rogatkami Wolskiemi.

W Niedzielę d. 16 Września 1883 r., nadzwyczajne świetne przedstawienie
pierwszy raz:

Okręt Pancerny

na otwartem morzu, chwytany przez korsarzy bombardowany i wysadzony w powietrze również wielkie bombardowanie składające się z rakiet, bomb, pot-à-feu, świec rzymskich itp., oraz wspaniała illuminacja ogrodu i koncert. — Początek koncertu o godzinie 3-ej po południu; bombardowania i fajerwerków przy zmierzchu. Tramwaje od rogatek wolskich i stacji towarowej.

3685 Pyrotechnik **M. Koller.**

Nauka i wychowanie.

Potrzebny jest zaraz student, biegły w językach starożytnych i matematyce do korepetycji dla ucznia wyższych klas, za obiady gospodarskie. Bliższe porozumienie od 4-ej do 7-ej codziennie, Nowolipki 32B, m. 3.

Francuzka z patentem udziela lekcje, rs. 3 miesięcznie. Początkującym zbiorowe rs. 1 kop. 75. Wilcza 2a, dom Stypułki, m. 12

Potrzebną jest dla udzielania lekcyj osoba młoda, niemka, przyjemnej powierzchowności i dobrego towarzystwa, znająca gruntownie język. Oferty składać w kiosku, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej pod lit. M. N. O. 14315

Guwernantka posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuzki i angielski, mogąca również udzielać dzieciom lekcje muzyki, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji. Należyte świadectwa posiada. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. J. P.

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 14309

Potrzeba nauczyciela którybyprzygotował do szkoły junkierskiej. Nowy-Świat 28—11.

Młody francuz udziela lekcyj konwersacyj. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 14348

Nauczycielka młoda, z patentem i średnią muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd. Ul. Elektoralna 26, mieszkania 9. 14338

Nauczycielka z patentem gimnazjum, poszukuje lekcyj. Krucza 21, m. 14. 14343

Bona francuzka poszukuje miejsca do dwojga lub jednego dziecka na wieś, nie daleko Warszawy. Wiadomość: Tamka № 11, na dole, mieszkania 12. 14299

Rodowita paryżanka poszukuje lekcyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. K. 14298

Nauczycielka z patentem udziela lekcje na godziny, oraz muzyki. Wiadomość: Nowy Świat № 54, mieszkania 5. 14322

Nauczycielka z patentem wyższym, mając kilka godzin wolnych, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna № 21, mieszk. 20. 14233

Student matematyk, rosjanin, przygotowuje uczni i daje korepetycje ze wszystkich przedmiotów. Marszałkowska № 49, m. 20. 14296

Niemka wykształcona. z zagranicy, poszukuje miejsca bony. Wiadomość: ul. Leopoldyny № 7, 2-e piętro. 14275

Potrzebna jest bona niemka do ruskiego domu. Krucza № 11, m. 5, zastać można do godziny 12, po południu od 5. 14270

Konwersacji języka niemieckiego udzielam za 4 rs. miesięcznie. Ul. Zielna № 26, mieszkania № 15. 14286

Nauczyciela poszukują z konwersacją niemiecką i dyplomem gimnazjalnym na wyjazd. Wiadomość w Hotelu Polskim № 48.

Osoba młoda, poszukuje lekcyj początkowych prywatnie, lub w zakładzie naukowym żeńskim. Szczygla 5, mieszk. 1. 13874

Rodowita francuzka udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną. Nowy-Świat № 39, mieszkania 31. Czarna jedwabna suknia jest do sprzedania. 14076

Młoda nauczycielka z wyższym patentem z gimnazjum 3-go, udziela lekcje i korepetycje, oraz średniej muzyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszk. 9. 13938

Student uniwersytetu, posiadający języki: rosyski i starożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka 19,—1, lub hotel Wiedeński. ulica Widok, mieszk. 19. 1886

Nauczycielka muzyki ze świadectwem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Jerozolimska 5 (bez lit.), mieszk. 19. 12980

Lekcje malowania na porcelanie udzielam za przystępną cenę. Proszę o złożenie adresu w kantorze Kur. Warsz. dla Zofji.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, zapewniając sumienną pracę. Oferty przysyłać proszę na Trębacką № 7, m. 27.

Student uniwersytetu upoważniony od Władzy, udziela lekcyj korepetycji. Za konwersację francuzką wykłada matematykę lub ruski. Wspólna 12, mieszkania 27. 13978

Paryżanka wykształcona z niemieckim, poszukuje demi-place. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 14186

Nauczycielka z patentem życzy sobie miejsca do 2 lub 3 panienek na wieś lub w Warszawie, z muzyką średnią. Adres: hotel Polski № 101. 14143

Muzyki uczy osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie, po 4 rs. miesięcznie, na mieście zaś po 5 rs. Chmielna № 19, mieszkania 7. 13214

Paryżanka z wyższą muzyką udziela lekcje. Marszałkowska 6, mieszk. 6. Tamże konwersacja codzienna rs. 4 miesięcznie. 13137

Bona w średnim wieku, posiadająca język polski, niemiecki i ruski, oraz do wyręczenia panią domu poszukuje miejsca. Ulica Krucza № 1A, wiadomość u P. Schenke. 13553

Potrzebna osoba na wyjazd, z muzyką, francuzkim, niemieckim. Bracka 4 nowy, mieszkania 12, na dole. 13984

Paryżanka rodowita, posiadająca gruntownie niemiecki, rosyjski i francuzki, życzy udzielać konwersacji w tychże językach. Ulica Bracka № 4 nowy lit. A, w drugiej bramie na prawo, na dole, mieszk. № 12, przyjmuje od 5—7 po południu. 13847

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczni do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. B. C. 12833

Młoda niemka poszukuje lekcyj konwersacyj po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość od 4 do 6 po południu: ulica Długa № 23, na pensji. 14069

Potrzebną jest osoba w średnim wieku, posiadająca język francuzki i muzykę, na wieś. Wiadomość: Rymarska № 12, 2-e piętro, mieszkania № 3. 14303

Student matematyki, posiadający języki: francuzki, niemiecki i początki angielskiego, poszukuje korepetycyj. Adresy składać proszę w kiosku obok Kopernika pod literami A. M. 14043

Francuz wysoko wykształcony, z łaciną, szuka posady lub demi-place i lekcyj. Prof. de Préchamps, Długa 23. 14124

Osoba z wyższem wykształceniem, posiadająca patent nauczycielski i mogąca mieć dobre świadectwa, od osób zaszczytnie tu znanych, przyjmuje na stancję, za upoważnieniem władzy szkolnej, panienki uczęszczające do zakładów naukowych prywatnych, szkoły rzemiosł lub instytutu muzycznego, zapewniając im troskliwą opiekę, w domu fortepian, konwersację francuzką i wszelką pomoc naukową. Wiadomość przy ulicy Wareckiej № 7, mieszkania № 24, od 2—4. 14232

Uczeń klasy VI gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycyj, za stół i stancję, lub też za pieniądze. Wiadomość: plac Warecki, gmach pocztowy, mieszkania № 16.

Młoda nauczycielka z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, oraz lekcyj muzyki. Warunki przystępne. Adres: Żelazna № 33, mieszkania 8. 14247

Nauczycielka posiadająca patent rządowy, poszukuje lekcji lub korepetycji za umiarkowaną opłatą. Reflektanci raczą się zgłaszać na ulicę Nowogrodzką № 1, mieszkania № 6, pomiędzy 10—12 zrana lub 5—6 po południu. 1928

Posady i prace.

Potrzebne są panny do fabryki kwiatów i piór. Długa № 4. 1929

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był na praktykach, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 73, w sklepie wyrobów drucianych. 14140

Panny potrzebne są do spódnic. Ulica Leszno № 8, 1-e piętro od frontu. 14136

Do majątku w blizkości Warszawy, potrzebną jest zaraz gospodyni wiejska. Zgłosić się na Bracką № 10, mieszk. 6. 14177

Panny potrzebne do krawieczczyzny. Ulica Grzybowska № 8. A. Wojcińska. 14111

Potrzebna kucharka, któraby dobrze umiała gotować, z dobremi świadectwami, do osoby słabej. Proszę się zgłaszać na Nowy-Świat № 70, mieszkania 8. 14123

Potrzebną jest niemka obznajmiona z gospodarstwem, robotami i szyciem na maszynie, w wolnych chwilach ma się też zajmować dziećmi. Wiadomość: Instytutowa № 8, piętro 2-e, od godz. 6—7 wieczorem. 14154

Służący młody, zdolny w swoim fachu, mający dobre świadectwa, pragnie miejsca od 1-go Października. Uprasza się nadsyłać oferty na ul. Pańską № 2, m. 3. 14162

Młody człowiek z wykształceniem gimnazjalnem. przybyły z prowincji, poszukuje posady dysponenta, inkasenta, kontrolera, magazyniera i t. p., znający się również i na miernictwie, posiadający chlubne świadectwa. Wiadomość: Elektoralna 13, mieszk. 14. 14155

Uczeń potrzebny do tapicera teatrów warszawskich. Pierwszeństwo mają ze wsi.— Elektoralna № 15. 14114

Człowiek, kawaler, umie czytać, pisać, posiada dobre świadectwa, poszukuje posady. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod literami S. N. 14178

Panny potrzebne zaraz, kompletnie zdatne, podręczne, do nauki, do pracowni sukien F. Gniazdowskiej. Bednarska № 18. 14182

Potrzebne są uczennice do kwiatów. Ulica Złota № 10, mieszkania 1. 14147

Potrzebni są na wieś: ekonom z dobremi świadectwami i panna służąca. Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy. 14145

Polka dobrze wychowana, w wieku średnim, obeznana z podróżami, mówiąca językiem francuzkim i niemieckim, może przyjąć zajęcie towarzyszki podróży przy której z dam udających się na dłuższy sezon za granicę. Bliższe szczegóły powziąć można w mieszkaniu Kuczborskiej, ul. Nowy-Świat 40.

Potrzebne panny do szycia negliży maszyną. Krochmalna 38, mieszk. 8. 1908

Osoba w średnim wieku, znająca gospodarstwo, życzy przyjąć miejsce do pojedynczej osoby w Cesarstwie, lub w Królestwie. Hoża № 3, mieszk. 24. 14081

Potrzebną jest sklepowa do składu wędlin, od kwartału, obznajmiona z takim handlem. Świadectwa lub kaucja są wymagane. Leszno № 76, w kantorze fabryki wód.

Potrzebny jest uczeń do apteki na prowincję. Wiadomość: Chmielna 43c, m. 5.

Młody człowiek ze stopniem naukowym i kaucją, poszukuje zajęcia. Leopoldyny 5, u gospodarza. 13931

Potrzebny jest uczeń do fabrykanta powozów, mający lat 14 lub 15. Leszno 24.

Potrzebną jest izraelitka, umiejąca szyć na maszynie i dla wyręczenia pani domu. Wiadomość przy ulicy Dzielnej № 11, mieszkania № 4. 14008

Panny potrzebne do fabryki szmuklerskiej. Marszałkowska № 75. 12509

Młody człowiek inteligentny, posiadający dyplom Warsz. Uniwersytetu, życzy sobie na zimę lub dłużej wyjechać na południe (w charakterze) nauczyciela, za koszta podróży i utrzymania, lub wyjeżdżając do Włoch, wziąść pod opiekę młodzieńca. Proszę adresować: Nowo-Mińsk poste-restante, prawnikowi Z. G. 1904

Osoba w średnim wieku, mająca kaucji rs. 150, znająca rachunkowość i języki, życzy sobie miejsca kasjerki. Wiadomość: ulica Marjańska № 4, mieszk. 9, w fabryce pończoch, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu. 14023

Chłopców potrzeba zaraz do terminu do zakładu tapicerskiego. Niecała № 1. 13954

Do jednej z warszawskich parafji katolickich potrzebnym jest organista, bezżenny, piszący dobrze i poprawnie po rusku. Wiadomość w kancelarji parafjalnej na Solcu, u miejscowego proboszcza. 13782

Krawcowa damskich ubiorów, samotna, znajdzie lokal o pokojach dwóch jeśli uzdolniona zupełnie, zręczna i obyta, lokal otrzyma w robocie. Oferty z opisem biegu życia składać w kantorze Kurjera Warszaws. pod lit. B. W. K. 1898

Potrzebne są panny do krawieczyzny.—Wiadomość: ul. Muranowska № 37. 1890

Potrzebna na wyjazd do Kijowa panna służąca z dobremi świadectwami, znająca doskonale krawieczyznę. Adres: hotel Brühlowski № 24, codziennie od g. 2—4. 14165

Panny zaraz płatne potrzebne są do fabryki piór strusich do nauki, oraz uzdolnione. Wiadomość: ulica Świętojerska № 24, w sklepie pod firmą T. Goldman, dawniej A. H. Eger. 14142

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione, podręczne i do nauki sukien damskich. Zielna № 18, mieszk. 8, 2-e piętro. 14227

Potrzebny jest uczeń, do składu papieru i materjałów piśmiennych, dobrego wychowania, posiadający dobre początki języka niemieckiego. Oferty pod lit. C. 5, w kantorze Kur. Warsz. 14246

Młody człowiek, z dobrem świadectwem gimnazjalnem z sześciu klas, poszukuje stałego zajęcia, u adwokata lub budowniczego. Oferty „Hubert" w kantorze Kur. War.

Osoba młoda, posiadająca wszelkie potrzebne kwalifikacje, życzy sobie przyjąć miejsce kasjerki lub korespondentki w jednym z większych handlów lub księgarni. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. K. 14199

Al. Teichenberg, ul. Elektoralna 794a, znający języki: angielski, niemiecki i francuzki, oraz krajowe narzecze indyjskie, pragnąłby przyjąć obowiązki tłomacza przy osobie wyjeżdżającej zagranicę lub podobne zajęcie. 1923

Osoba zupełnie uzdolniona w robocie krawatów, zechce się zgłosić, do magazynu P. A. Tuczyna, Podwal 14. 14192

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są do magazynu S. Lulla et Comp., Długa № 17. 14240

Potrzebny jest zaraz uczeń do księgarni H. Oławskiego, Świętokrzyzka 11. 14245

Gospodyni przybyła ze wsi, poszukuje miejsca. Wiadomość u stróża, ulica Marszałkowska № 27a. 1933

Panny potrzebne do fabryki kwiatów, zdolne, podręczne i do nauki. Ulica Elektoralna № 28, mieszkania 7. 14294

Osoba w średnim wieku, obeznana z gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązek przy jednej osobie. Ulica Miedziana № 9, u właściciela domu, od godz. 3—5. 14285

Potrzeba praktykantów i chłopców do zakładu ślusarskiego. Niecała № 8. 14272

Potrzebne są zaraz maszynistki do bielizny. Ul. Mostowa № 14, m. 19, w tej sieni gdzie felczer. 14274

Panny podręczne potrzebne są do krawieczyzny. Długa № 5, m. 12, stróż wskaże.

Jako ńczyłem wydział matematyczny i poszukuję pracy. Wspólna 32, m. 9. 14289

Potrzebny rządca domu z kaucją rs. 300.—Wiadomość: ulica Solec № 81, u właściciela. od g. 8 do 10 rano. 14284

Panny potrzebne są, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Leszno 10. Horwart.

Potrzebny jest uczeń do tapicera w wieku lat 15, zaraz. Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 6. 14305

Potrzebny przepisywacz rosyjski do redakcji Gazety Policyjnej. 14314

Czytelnik potrzebny od lat 11—12, za całodzienne życie i pensję, za rogatką Mokotowską, ogród Szustra, m. № 27. 14310

Czeladnika i 2-ch uczni potrzeba zaraz do introligatora O. Michałowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 77. 14311

Stróż z dobremi świadectwami, żonaty, bezdzietny, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Hoża № 13, stróż wskaże. 14317

Potrzeba jest 5 maszynistek do gorsetów do maszyn Whelera i Wilsona. Ulica Żelazna № 20 lit. C, mieszkania 20. 14320

Osoba w średnim wieku, posiadająca języki, obeznana z podróżami, pragnie przyjąć zajęcie w charakterze towarzyszki której z dam udających się na sezon zimowy za granicę. Osoba ta godna zaufania, jako umieszczana już przez biuro. Załęska, Niecała 4.

Rs. 25 za nastręczenie młodemu człowiekowi, który ukończył 7 klas gimnazjalnych, z kaucją paruset rubli, posady w biurze, kantorze lub handlu. Oferty w kantorze pisma pod lit. A. Z. 5. 14316

10 panien potrzeba do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Twarda № 23, 2-e piętro № 2.—Tamże potrzebna panna do szycia na maszynie. 14307

Potrzebna jest niańka młoda niemka, z dobrym akcentem do dzieci, lub bona nie wielkich wymagań. Wiadomość: ulica Chłodna № 23, u p Wasiłowskich. 14358

Meldunki, lub cały zarząd domem, życzy przyjąć za kawalerskie mieszkanie, młody człowiek, urzędnik, kompletnie obeznany z przepisami administracyjno-policyjnemi i sądowemi, posiadający chlubne świadectwo z zarządu domem i hotelem w Warszawie. Oferty proszę składać w kiosku, Nowolipie, róg Karmelickiej pod lit. K. C. 14327

Niemka posiadająca język rosyjski, poszukuje miejsca bony. Adresy uprasza składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. G.

Panny potrzebne są, do szycia negliży na maszynie Wheelera Wilsona. Ulica Grzybowska № 22, m. 1. 14353

Maszynistka potrzebna jest do maszyny systemu Whelera i Wilsona w magazynie B. Herse. 14334

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne są do Porębskiej, Podwal № 1. 14330

Potrzebna jest zaraz panna do strojów za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Długa № 4, mieszkania 2. 14337

Rządca gospodarczy z W. Ks. Pozn.; polak, kawaler, znający dokładnie język niemiecki, przez lat 18 tak w polskich jako i niemieckich gospodar. czynny, szuka w Królestwie lub Cesarstwie odpowiedniej posady, lub zajęcia w fabryce cukrowej. Oferty pod lit. A. B. w kantorze Kur. Warsz. 14302

Maszynistka zdolna potrzebna jest zaraz, do maszyny Singera. Chmielna № 28a, mieszkania 12. 14328

Potrzebni uczniowie do fabryki jubilerskiej K. Stępińskiego. Ul. Źródłowa № 4.

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane Blüthnera, Seidlera, Hofera, Małeckiego, pianina nowe i używane. Kupno i zamiana. W składzie W. Słodzinskiego, Nowy-Świat 46. 1943

Fortepian czarny, krótki, jest do sprzedania za rs. 90. Ul. Śliska № 4, m. 18. 14181

4 konie są do sprzedania 4-letnie, do pojedyńczej jazdy i wierzchowe. Wiadomość: ulica Mirowska (Zatyłki) № 5, mieszk. № 6.

Do sprzedania: bryczka węgierka na resorach, do pary lub pojedynki, za rs. 65, uprząż angielska pojedyńcza za rs. 15. oraz sanki petersburskie eleganckie. Praga, ulica Wołowa № 229, za koleją Terespolską. 14135

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 14054

Do sprzedania tanio: szafy, kredensy, łóżka, biurka, garnitury mebli, stoły, tualety: tamże przyjmują się obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie. Ul. Chmielna № 11. Piasecki. 14164

Dwa magle amerykańskie, w dobrym stanie i powozik na jednego konia, mało używany, do sprzedania na Pradze, ulica Wileńska № 760, u Cwernera. 1918

Maszyna szewcka do szycia wszelkiego, do sprzedania na ul: Grzybowskiej № 8.

Do sprzedania łóżka, materace, komoda, tualeta, szafki nocne, kolebka, zegar i gzemsy, Przejazd Mostowski pałac, stróż wskaże.

Maszyna systemu Whelera i Wilsona, bardzo mało używana, jest do sprzedania za rs. 26. Twarda 42, stróż wskaże. 13992

Do sprzedania garnitur mebli zupełnie świeży, bordo, cena przystępna. Krucza № 8, mieszk. № 6, dom p. Godleskiego. 14093

3 bilardy są do sprzedania. Wiadomość w cukierni Loursa, hotel Europejski. 14128

Do sprzedania lampa salonowa ozdobna i komoda. Grzybowska № 32. 14115

Pianino nowe, system amerykański, jest za rs. 325 do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 17a. C. O. Fiedler. 14092

Do sprzedania maszyna do plisowania, zupełnie nowa, szafa, lustrzana szafa do bielizny, stolik do kart (orzechowe), szeslong, szyldy w ramach i inne przedmioty domowe i gospodarskie. Elektoralna № 33, m. 18. 14168

Za rogatką Jerozolimską, przy ulicy Nowogrodzkiej № 19, jest do sprzedania krowa, świeżo ocielona, z dobrem mlekiem. Wiadomość u gospodarza domu. 14176

Do sprzedania tanio garnitur mebli, czarny, kryty utrechtem, otomana, kozetka, 4 foteliki, sofa, szeslong, garnitur orzechowy, francuzki. Meble przyjmują się wzamian. Bielańska № 4, u tapicera. 14163

Fortepian palisandrowy, Kralla i Sejdlera, w dobrym stanie, za 280 rs. Smolna 5, mieszkania 3, od godz. 9—2. 13947

Meble do sprzedania za rs. 60, oraz stół rozsuwany i oleandry. Bednarska № 5, mieszkania 5. 13968

Jest do zbycia nowa maszyna rękawicznicza Roth'a i do szycia ręczna Singera.—Chmielna № 19, mieszkania 12. 13939

Meble mało używane, garnitur w drzewie, 2-gi elegancki kryty, umywalka, stolik do kart, jest do sprzedania bardzo tanio. Solna № 8, stróż wskaże. 13868

Fortepian palisandrowy Hofera do sprzedania za rs. 330. Wspólna № 13a, m. 6; obejrzeć można od g. 11—2. 13955

Meble różnego fasonu, t. j.: garnitury, szafy, kredensy, lustra, obrazy i t. d., do sprzedania bardzo tanio, o czem na miejscu można się przekonać. Marszałkowska 48 i róg Świętokrzyzkiej. 13869

Fortepian czarny, o $6\frac{1}{2}$ oktawy, z dwoma szprejoami, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica: róg Ujazdowskiej i Pięknej № 11, wiadomość w sklepie wiktuałów. 13953

Plac i ogród przy ulicy Hożej do sprzedania. Obożna № 1, mieszkania 2. 13600

Sklep spożywczy wraz z owocarnią do odstąpienia, z powodu słabości zdrowia. Wiadomość: Sienna № 3. 13660

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z trzech pokoi, dwa garnitury rypsem zielonym kryty z portjerami, mniejszy aksamitem bordo, stolik piękny hebanowy z blatem porcelany saskiej, za rs. 125; otomana i t. d. Obożna zakład d-ra Brodowskiego, mieszkanie p. Jerzyna. 13784

Fortepian do sprzedania, wynajęcia, bardzo tanio. Hoża № 11, mieszk. 22. 1828

Encyklopedje: Rolnictwa 5 tomów, Powszechna 28 tomów, mniejsza 13 tomów; Podręczna 3 tomy, Diderot 35 tomów, do sprzedania, księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 13857

Pończoszki dziecinne, wszystkich kolorów, skarpetki i damskie pończochy ciemne, w najlepszych gatunkach. Przyjmują się obstalunki i nadrabianie. po cenach stałych. Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska, 1-szy sklep z Niecałej. 13268

Stoły dębowe. (na obiady) są do sprzedania. Ulica Śliska № 26, u stolarza. 13895

Bilard jest do sprzedania z bilami i piramidką i kijów 10. Ul. Twarda № 22. Wiadomość w miejscu. 13959

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. stróż wskaże. 13905

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 13944

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, garnitur angielski, lustra, biuro, bibljoteka, komoda, łóżka, toaleta, umywalka, szafki nocne, szafki do bielizny, kredens, stół jadalny, krzesła, szeslong, lustra, stolik do samowara, regulatory, dywany, lampy, firanki. Twarda № 6. w pałacyku na lewo № 41.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10. od Marszałkowskiej 5 dom. mieszk. 15. 14174

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 6 i od Chmielnej № 27, m. 30.

2 szafy orzechowe rzeźbione, rozbierane, do rzeczy, u stolarza. Ul. Ordynacka 5. 14201

Szafa, kozetka, komoda, stół, mahoniowe, do sprzedania. Podwal 38. Fabryka kwiatów.

Zegarek złoty, damski, nowy, o dwóch grubych kopertach, z werkiem niklowym, petersburskiej fabryki, dobrze idący, do sprzedania niżej ceny kosztu. Marszałkowska № 75, mieszkania 17. 14254

Jest do sprzedania garderoba damska i maszyna Singera w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. 21, można zastać tylko od godziny 3—4. 14229

Sztucer karabinowy, oryginalny Remingtona, bijący celnie na 1,200 kroków, prawie nowy, do sprzedania tanio. Marszałkowska № 75, mieszk. 17. 14255

Kaszmiry czarne, kolorowe, korty, kamloty, podszewka do sukien, bardzo tanio do sprzedania. Nowogrodzka 31, m. 11. 1930

Do sprzedania suknie jedwabne i palta. Elektoralna 37, mieszk. 7, od 1—4. 14288

Fortepian czarny, krótki, z całym blatem i drugi mahoniowy, ze szprejcami żelaznemi i sztabami, są do sprzedania, pierwszy za rs. 130, drugi za rs. 80. Drewniana № 3. 14283

Buldog, suka pięknej rasy, młoda, do sprzedania, tamże szafa, łóżeczko dziecinne i stół. Świętokrzyzka № 26, mieszk. 31. 14282

Jest do sprzedania: kredens jesionowy, paka duża na rzeczy żelazem okuta, okrycie syberynowe i kapelusz zimowy za nizką cenę. Widzieć można od godziny 9 rano do 4 po południu. Krucza № 13. m. 4, dom Zaorskiego.

Pianino nowe paryzkie, tanio do sprzedania. Wronia № 18 lit. a, mieszk. 14. 14260

Do sprzedania: stolik do kart, 6 krzeseł, mahoniowe i szafa jesionowa. Wilcza 13A, mieszkania 9. 14273

Maszyna Singera do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 1, mieszkania 9. 14276

Szeslong mało używany, skórą kryty i 4 napoleonki, tanio do sprzedania u tapicera. Twarda № 15. 14300

Fortepiany, pianina i harmonie do wynajęcia w składzie A. Werner, ul. Senatorska № 16, róg Bielańskiej. 14308

Garnitur mebli do sprzedania. Ulica Długa, № domu 32, mieszkania 43. 14357

Wózek dla paralityka, używany, jest poszukiwany. Posiadający takowy, zechce zostawić adres w fabryce cukierków przy ulicy Zimnej № 1. 14117

Fortepiany sześcio-szprejcowe, pianina, fortepian za rs. 60 do sprzedania, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Nowolipie 16. 14352

Poszukuje się futra mezkiego w dobrym gatunku dla osoby wysokiego wzrostu. Wiadomość: ulica Leszno № 52, m. 6. 14324

Meble mahoniowe, aksamitem kryte, w dobrym stanie, 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, 2 podnóżki. Cena przystępna. Wiadomość u stróża od 9 do 2. Nowy-Świat № 37.

Z powodu wyjazdu pozostawiono na sprzedaż meble orzechowe, 2 kanapy, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, używane 2 miesiące, za cenę rs. 300. Wiadomość na Lesznie, gdzie dawniej konsumcja, u stróża. 14321

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 14344

Są do sprzedania 3 piękne figusy. Wiadomość: ul. Leszno № 18, mieszk. 28. 14340

Fortepiany stare kupuję. Marszałkowska № 48, magazyn mebli. 14349

Fortepian Kralla i Seidlera, w dobrym stanie za Rs. 165 i sztychy treści religijnej są do zbycia przy ulicy Senatorskiej № 17, mieszkania 16. 1936

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania skład fortepianów, z wszelkiemi przyrządami. Nowy-Świat 46. 1940

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną, okno duże wystawowe i mieszkanie dogodne przy sklepie, do sprzedania tanio. Kapitulna № 3. 1921

14 tysięcy rs. jest do wypożyczenia na 1-y № hypoteki po tow. kred., od 1 Października. Sienna № 15, mieszk. 3. 14125

Kawiarnia na pierwszorzędnej ulicy jest do odstąpienia. Wiadom. w kiosku na placu Teatralnym. 14149

Sklep spożywczy z owocarnią do sprzedania, targ dzienny rubli sześćdziesiąt. Szpitalna 2. 1920

Kto ma dom do sprzedania, położony w okolicach placu Ś-go Aleksandra, w cenie mniej więcej od 25,000 do 40,000 tysięcy, z wodociągiem i zlewami, zechce się zgłosić po informację, między 10 a 2 godziną, do mieszkania № 9, na pierwszem piętrze, w domu Markiewicza, ulica Krucza № 2. 14170

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z materjałami piśmiennemi, z mieszkaniem wygodnem do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Królewska № 25. 14185

Dom frontowy, o pierwszem piętrze, ze sklepami w targu i oficyna murowana na 1-sze piętro, w najlepszem miejscu na Szmulowiznie, № 10, do sprzedania, do kupna potrzeba rs 4,600, reszta pozostaje na gruncie 5%. Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela.

Zaraz lub od Ś-go Michała jest do sprzedania sklep rękawiczniczy, z urządzeniem i towarem lub bez towaru. punkt ożywiony, więc może być i na inny proceder. Zarazem ogólna wyprzedaż towarów po cenach niżej kosztu Wiadomość: Podwal № 10. 14139

Potrzebna pożyczka na 2 domy w Warszawie, w środku miasta, 10,000 i 11,000 rs. Wiadomość u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 1836

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu, za rs. 150. Wiadomość: Tamka № 9. 14032

Do sprzedania w mieście Włocławku. dom murowany z takąż oficyną, były Hotel Warszawski. przytem plac pod zabudowania, przestrzeni około 30,000 łok. kwadratowych. Wiadomość na miejscu. 14011

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 300. Ulica Elektoralna № 39, 13997

Sklep dystrybucyjno - spożywczy jest do odstąpienia z powodu słabości. Wiadomość: ulica Piwna № 31. 14039

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Solec № 83. 14131

Gruntu łokci □ 37,575 za rs. 1,500 do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, we wsi Wola, blizko szosy. Wiadomość naprzeciwko lasku spacerowego na Czystem № 10

Magle wiedeńskie do sprzedania za cenę przystępną z powodu wyjazdu. Żelazna 5.

Kolonja do sprzedania z ogrodem fruktowym 50,000 łokci □, lub połowa 25,000 łokci □ za rogatkami Wolskiemi, przy szosie № 21. 14113

Do wydzierżawienia na lat kilka ogród w Piotrkowie gubernjalnym, z oranżerją, trephauzem, inspektami, szkółką drzew owocowych, kwiatami, werendą, altanami, oraz miejscem urządzonem na sprzedaż nabiału, położony w środkowym punkcie miasta, przy alei spacerowej. Bliższa wiadomość w Redakcji miejscowego pisma, „Tydzień". 14031

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 15, wiadomość tamże. 13316

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów, kilkanaście lat egzystujący, komorne tanie. Ul. Sienna № 27 lit. A. 13643

Sklep wiktuałów do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 38. 1865

Sklep piekarsko-spożywczy do sprzedania. Ulica Bielańska № 12. 1900

Skład nici egzystujący od lat 9, z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz. Oferty składać proszę w kantorze Kur. pod lit. S. N.

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Wązka-Freta № 25. 13946

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za przystępną cenę, komorne nie drogie. Ulica Łucka № 3. 13976

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowowilcza № 17 lit. B. 13970

Piekarnia z powodu wyjazdu do odstąpienia przy ulicy Siennej № 7, ze wszystkiemi utensyljami. 13961

Plac przy ul. Hożej do sprzedania. Mokotowska № 13, u rządcy. 13843

Sklep wiktuałów od lat 30 egzystujący, jest do odstąpienia. Ul. Browarna № 13. 13870

Rs. 14,000 potrzebuję wypożyczyć na 7% na hypotekę pierwszą w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem, którego jest 15,000 i 12,000 rs. bez pośrednictwa. Wiadomość: róg Wierzbowej i Niecałej, sklep p. Lipink. 13862

Ogród owocowy i warzywny, 5 morgów, do wydzierżawienia na 10-tej wiorście za rogatką Wolską, we dworze wsi Macierzysz. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie: Graniczna 16, mieszkania 1. 1873

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów. Ogrodowa № 5.

Rs. 1,000 do 2,500 daje na hypotekę wiejską, miejską, lub do współki pewnej. Adresować do Kantoru Kurjera Warszawskiego dla Feliksa. 14003

Do sprzedania teatr „Nowe Tiwoli." Wiadomość na miejscu. Królewska 37. 14098

Sklep za rs. 100, z urządzeniem odstępuje się w każdym czasie, zdatny jest na handel wszelkiego rodzaju, mieszkanie obszerne od frontu, przy sklepie. Wiadomość ulica Krucza № 19. 14001

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Młyn wodny, w okolicach między Kijowem i Warszawą poszukuję kupić, lub wziąść w dzierżawę. Listownie: stacja Nałęczów drogi żelaznej Nadwiślańskiej, Ignacemu Górskiemu. 14119

Jest kawiarnia do odstąpienia z całem urządzeniem. Freta № 37. 14210

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 32B. 14206

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Chmielnej № 44. 14250

Sklep wiktuałów do odstąpienia, miejsce odpowiednie na dystrybucję, piśmiennictwo lub owocarnię. Nowolipki № domu 22 nowy.

Dla kobiety interes wyrobiony, zapewniający utrzymanie. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. A. 14157

Potrzebna jest suma 4,500 rs. na 1-y № hypoteki domu murowanego i do odstąpienia w połowie szacunku suma 550 rs. także na hypotece zabezpieczona. Wiadomość pod № 5105/2E u właściciela domu, róg Wroniej i placu Witkowskiego. 14260

Dom może być nabyty z niewielkim kapitałem na jednej z najludniejszych ulic Warszawy. Bliższe szczegóły u adwokata Dzwonkowskiego, Miodowa 17. 1934

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz lub od św. Michała, na warunkach dogodnych, punkt dobry, na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość: kiosk, Bracka róg Chmielnej.

Z kapitałem rs. 500 można przyjąć czynny współudział w interesie bardzo korzystnym. Wiadomość: Długa 21, biuro prośb.

Jest sklep do sprzedania z powodu zmiany interesów, na bardzo dobrych warunkach. Ulica Tamka № 30. 14287

Do odstąpienia sklep wiktuałów dobrze procentujący, powód niezdrowia, miejsce wyrobione. Wolska 7. 1931

Rs. 3,000 zahypotekowane na domu w Warszawie, są do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Aleja Jerozolimska № 21, m. 2.

Rs. 4,500 potrzebne są zaraz, na hypotekę domu murowanego w Warszawie na 10%. Oferty pod lit. C. H. składać w kantorze Kurjera Warsz. 14345

Potrzebna jest osoba, do współki, do interesu fachowego, mająca rs. 100. Wiadomość w kiosku na Podwalu, naprzeciw Kapitulnej. 14335

Jedynie z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, przynoszący przyzwoite utrzymanie familji. Kozia № 10, obok hotelu Saskiego. 14331

Mleczarnia, kawiarnia, dająca dobre utrzymanie, tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 71, w cukierni. Tamże potrzebny uczeń do piekarni. 14346

Bawarja jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu, w b. dobrem miejscu, za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod № 51, w bawarji 14347

Sklep norymberski jest do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej № 34. 14341

Sklep spożywczy z dystrybucją, do sprzedania każdego czasu. Krucza № 2a. 14354

Kawiarnia przy jednej z pryncypalnych ulic do odstąpienia, na bardzo dogodnych warunkach, z powodu wyjazdu. Wiadomość w cukierni „Brunona." Chłodna № 34. 1941

Sklep wiktuałów; do odstąpienia w każdym czasie. Śliska № 5. 1938

Sklep wiktuałów do sprzedania, za przystępną cenę. Nowolipki № 29. 14184

Lokale.

Zaraz lub od kwartału, do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat № 4, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia; a pod № 19, dwa lub trzy pokoje z kuchnią, obydwa lokale z piwnicami i wygodami. 14169

Do wynajęcia sklep narożny z mieszkaniem, oraz lokale świeżo wyrestaurowane, złożone z 4-ch, 2-ch i pojedyńczych pokoi. Wiadomość na miejscu: ulica Wielka № 13, u rządcy. 14144

Piekarnia do wynajęcia od 1-go Października. Wiadomość: Twarda № 6, m. 34.

Piekarnia z mieszkaniem zaraz do wynajęcia z urządzeniem całem lub bez. Wiadomość u rządcy domu: Stare-Miasto № 36.

Pokój elegancki, wygodnie umeblowany, nie drogo do odnajęcia, 1-e piętro. Bracka № 5, mieszkania 1. 14148

Jest do wynajęcia pokoik przy familji dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość: ul. Danielewiczowska № 5, mieszkania 5. 14150

2 pokoje z meblami, z osobnem wejściem, są do odnajęcia dla dwóch kawalerów, zaraz lub od Października, w pobliżu Uniwersytetu, po 25 rs. miesięcznie. Bliższa wiadomość: Krak.-Przedm. № 7, m. 35. 14158

Salon duży, frontowy, elegancko umeblowany, wspólny przedpokój, usługa, śniadanie rubli 30 miesięcznie, do wynajęcia. Widok 7, mieszk. 6. 1901

Pokój umeblowany, parterowy, do wynajęcia, na żądanie obiady, lub całodzienne utrzymanie. Zgoda 4, wiadomość u stróża.

Do wynajęcia zaraz: Salon z sypialnią, pokój duży frontowy i pokój kawalerski, elegancko umeblowane, z usługą. samowarem, razem lub pojedyńczo. Marszałkowska 54, mieszk. 6. 13941

Do dwóch pokoi z fortepianem, kuchnią i usługą, poszukuje kobieta, średniego wieku, moralna, wykształcona, towarzyszki do wspólnego mieszkania. Nowolipie № 6, mieszkania № 17, 1-sze piętro, 2 minuty od stacji tramwajowej. 13974

Różne lokale do wynajęcia w każdym czasie po 2, 3, 4 i 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w domu pod № 13/1679a, przy ulicy Króczej, między ulicami: Hożą i Wilczą, za bardzo przystępne ceny. 12863

Zaraz lub od 1-go Października r. b. do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu 6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem, spiżarką, piwnicą, pokoje suche; 2 sklepy z mieszkaniem przy ulicy Hożej № 3; można widzieć w każdym czasie. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 12917

Rodzina ruska ma do wynajęcia pokój z fortepianem. Ulica Krucza № 4, mieszkania 23. 14051

Z powodu wyjazdu do odstąpienia mieszkanie ładne, widne i suche, składające się z 3 pokoi, kuchni i ganku od podwórza, za rs. 210 do Ś-go Jana. Piękna 21, m. 7.

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października przy ulicy Długiej № 583 (31), obok Hotelu Niemieckiego, świeżo odnowione i wyrestaurowane lokale: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu, na 1-m piętrze; 2 pokoje na 1-m i 2 na 2-m w oficynie. 14010

Do wynajęcia zaraz domek z ogródkiem, 3 pokoje, kuchnia na dole, w szczycie pokój balkonowy, rocznie 300 rs., przy ogrodzie Belwederskim, komunikacja tramwajowa. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 5a, mieszkania 1. 13990

6 pokoi ze wszystkiemi wygodami, 3 pokoje za 220 rs., przyczem pojedyńcze pokoje do odnajmowania dla studentów. Ulica Widok 7a. 1874

Pokój do wynajęcia, ulica Hoża, 1-e piętro, blizko Marszałkowskiej, dla osoby przyzwoitej. Wiadomość: ulica Krucza № 8, róg Wspólnej mieszk. 1.—Tamże udziela się lekcje języka francuzkiego w konwersacji.

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia. Wspólna № 4, od placu. 13599

Tanio do wynajęcia od 1 października 5, 3, 2 pokoje z przedpokojami i kuchniami. Nowolipki № 32B. 13366

Pokój frontowy elegancko umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, na 2-m piętrze, z usługą i samowarem, w każdym czasie.— Próżna № 3, mieszkania 10. 13387

Lokale różne, od rs. 3 do 10 na miesiąc, stajnie, wozownie, sklepy, są do wynajęcia. Ulica Kacza № 6. 13465

Piekarnia na Starem-Mieście pod № 34 w każdym czasie jest do wynajęcia. 13871

Elektoralna 28. Do najęcia zaraz sklep z mieszkaniem za rs. 300; 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, woda, zlew, na 3-m piętrze, za rs. 280; oraz 3 pokoje obszerne z przedpokojem i kuchnią, wodą i zlewem, na 1-m piętrze, od 1-go Października. 13725

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od kwartału. Nowy-Świat 39, 1-sze piętro, stróż wskaże. 14017

Sklep z kuchnią, piwnicą pod sklepem, na kawiarnię, garkuchnię, piwiarnię, 12 rs. miesięcznie, od 1-go Października. Ogrodowa 28, stróż objaśni. 13983

Lokal z 4-ch pokoi i kuchni, osobno może być dodana obora duża na krowy i parę pokojów, dla pojedyńczych osób, do wynajęcia od 1 Października 1883 r., przy ulicy Pięknej № 31. 13822

Do wynajęcia zaraz salon i pokój sypialny, przyzwoicie umeblowane, ze wspólnym przedpokojem i usługą. Wiadomość: Świętokrzyzka № 25, mieszkania 8. 13859

Sklep narożny, 4 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 1 Października, na rogu Wielkiej i Siennej № 4/1417a. 14058

Królewska 37, od każdego czasu 3 pokoje, pasaż i kuchnia; różne sklepy, duża widna suteryna; od kwartału 3 pokoje, przedpokój, i kuchnia na parterze. 14097

Nowo-Próżna 4, od kwartału 5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia z wodociągiem, zlewem i elektrycznemi dzwonkami; jeden sklep od każdego czasu. 14096

Apartament bardzo elegancki z 7-u pokoi, z 3 balkonami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Świątu, mieszkania № 6. 13884

Lokal z 6 pokoi na 1-m piętrze, obszerny, wygodny. Chmielna № 9. 14152

2 sklepy do wynajęcia. Wiadomość: ulica Chmielna № 9. 14151

Sklep duży z oknem wystawowem, urządzeniem gazowem i mieszkaniem, zaraz do wynajęcia za nizką cenę. Leszno 15, wiadomość u rządcy domu. 14195

7 pokoi z przedpokojem, kuchnią i balkonem, na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia. Krakowskie-Przedm. 38, m. 3. 14196

Do wynajęcia od św. Michała 2-e piętro: 3 pokoje, kuchnia, rs. 200; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, rs. 180; 2 pokoje, kuchnia, rs. 150; stajnia, wozownia, murowane, rs. 100. Jerozolimska № 4, róg Solca. 14202

Ulica Nowogrodzka № 27, na 1-m piętrze jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października trzy pokoje z kuchnią, meblami lub bez, dwa wejścia. Obejrzeć można w każdej porze i dowiedzieć się o cenie u stróża. 14218

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia mieszkanie od 1-go Października: 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, za nader nizką cenę, przy ulicy Wilczej № 17G/5033. 14278

Jest do wynajęcia mieszkanie zdatne na warsztat, magle, lub na składy. Wiadomość na miejscu: ulica Nowolipki № 38d, w warsztacie. 14279

Pokój do wynajęcia dla kobiety spokojnej. Ulica Chłodna № 6, obok kościoła, stróż wskaże. 14175

Pokój duży z opałem, usługą i samowarem, dla spokojnego lokatora do wynajęcia. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 13. 14304

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. trzy duże pokoje i kuchnia z gruntu odnowione, na 2-m piętrze od frontu ulicy Granicznej № 7, z piwnicą i wspólną górą, za rs. 330 rocznie. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 14301

Mieszkanie ozdobne: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, balkon, klozet. Kontrakt do św. Jana. Wilcza № 2a, m. 5. 14295

Jest pokój piękny frontowy, z oddzielnem wejściem. Leszno № 24, wiadom. u stróża.

Student szkoły handlowej życzy sobie przyjąć współlokatora, do dużego pokoju. Wiadomość na ulicy Śliskiej, domu № 10, mieszkania 5. 14356

Pięć i cztery pokoje do wynajęcia od kwartału, z wodociągiem. Ulica Ciepła № 4, pomiędzy Grzybowską a Twardą. 14318

Jest ładny pokój umeblowany, oddzielne wejście. Szpitalna 2, mieszk. 20. 14342

Do wynajęcia w każdym czasie lub od Ś-go Michała, dwa pokoje i przedpokój. Krakowskie-Przedmieście № 52, dom Fajansa.

Jest do wydzierżawienia w każdym czasie Piekarnia cukiernicza, wraz z mieszkaniem i piwnicą. wiadomość w cukierni. Leszno № 17. 14350

4 pokoje, przedpokój, 2 schowania, kuchnia, zlew, wodociąg, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza na miejscu, Marszałkowska № 6a/1701d. 14339

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 66)

Zakład siodlarsko-galanteryjny Gracjana Brzezińskiego, Świętokrzyzka № 19, wykonywa: kufry, sak-wojaże, worki podróżne, portfele, teki, tornistry szkolne, oraz wszelkie reperacje. Roboty gotowe. Ceny przystępne. Przyjmuje obstalunki dla pp. kupców. 1939

Ważne dla amatorów polowania! Od stacji kolei Pruszków wiorst 7, jest do odstąpienia prawo rocznego polowania, na przestrzeni przeszło 1,800 morgów, w okolicy leśnej. Wiadomość u dzierżawcy probostwa w Nadarzynie. 13937

Obznajmiony z robotami zduńskiemi, jako majster takowych, podejmuje się stawiania pieców i kuchni, oraz wszelkich reperacyj.— Mieszkam: ul.Brzozowa № 2. Abramowicz.

J. Mławski, Solna 18. Realizuje, nabywa dokumenty pieniężne, udziela na takowe zaliczki. Sprawy sądowe i egzekucje wyroków miejscowych, jak prowincjonalnych prowadzi własnym kosztem. 13633

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Grużewskiego, róg Leszna i Solnej № 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1912

Z Marcelina mleko i śmietanka jest do sprzedania miesięcznie, przysyłka co dzień rano, cena mleka kop. 10, śmietanki kop. 20. Ulica Niecała № 2, mieszk. № 9. 14146

Tanio i z gwarancją przyjmuje roboty zegarmistrzowskie i reperacje wszelkiego rodzaju przyrządów w ten zakres wchodzących. Zegarmistrz J... Unsinn, ulica Nowo-Senatorska № 4, mieszk. 30, 1-sze piętro.

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Swiat № 70, mieszkania № 14.

Przerabiam, nicuje ubrania damskie i dziecinne, tak letnie jak i watowane; szycie na maszynie przyjmuje. Elektoralna № 9, mieszkania 9. 14130

Chłopczyk mniej więcej 2-letni, lecz ze szlachetnej familji, żądanym jest na własność. Wiadomość: Chambres garnies, Nowy-Świat № 40. 1935

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 4, mieszkania 23. 13920

Chłopczyk 2 lata mający, jest do oddania na własność. Wiadomość przy ulicy Siennej № 35. a mieszkania 24, 14007

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 14102

Żebrowska akuszerka z Drezdeńskiego hotelu prrzeprowadziła się na ulicę Chmielną № 4. Poleca się szanownym damom. 14056

Mamka z 3-tygodniowym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ul. Mokotowska № 7.

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu. Wiadomość w Mokotowie przy kościele, u Wesołowskiego. 1925

Amerykanka. Hoża № 10. Tanio i trwale pończochy, skarpetki, oraz nadrabianie.

Do serca uczciwego znalazcy. Zgubił biedny służący rs. 50, zaoszczędzone kilkoletnią pracą włożone w pugilaresik. Znalazca zechce sobie zatrzymać wynagrodzenie jakie żąda, resztę złoży na Nowej Pradze w aptece Nawrockiego. 14332

Nagrody rs. 20. Zginęło mi w zeszłym tygodniu w hotelu Petersburskim Tałes i Tefylim. Łaskawy znalazca zechce dać wiadomość do właściciela hotelu p. Weinkrantz za powyższą nagrodą.—Aron Landau z Biały.

Ulmer dog pies młody z ogromnej rasy do sprzedania. Pawia № 41a, w bawarji. 12875

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—PlacTeatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 3 (15) Сентября 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.